Nr 139. Dnia 24 czerwca. Piątek. Dnia 12 (24) czerwca 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Narodz. ś. Jana Chrz. i Serca P. J.*
Jutro: ŚŚ. Prospera B. i Wilhelma Op.
Niedziela: ŚŚ. Jana i Pawła MM.
Poniedziałek: ś. Władysława króla węg.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 23

Długość dnia godzin 16 minut 43
Przybyło „ „ 9 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Ireneusza Biskupa.
Środa: ŚŚ. Piotra i Pawła Apostołów.
Czwartek: ŚŚ. Emilji i Łucyny PP.
Piątek: ś. Teodoryka kapłana.

— Tysiące ludu zgromadziło się w dniu wczorajszym, jako już w ostatni dzień oktawy uroczystości Bożego Ciała, na wyjść mające tryumfalne procesje z kościołów: św. Trójcy na Solcu i Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

Nadeszły też i liczne bractwa religijne z pobliskich kościołów ze światłem, chorągwiami, obrazami i oltarzykami.

Po zmniejszeniu się ulewnego deszczu wyruszyły z obu świątyń tryumfalne procesje na ulice i odbyły się uroczyście w jaknajlepszym porządku.

Pierwszą z kościoła św. Trójcy celebrował Jks. Kucharski, wikarjusz kościoła archikatedralnego.

Ołtarze, przed któremi 4 Ewangelje święte odśpiewane zostały, gustownie przybrane i kwiatami ozdobione były: w fabryce chemicznej, przy wadze magazynu solnego, przed domem miejskim i przed posesją narożną w alei Jerozolimskiej.

Drugą takąż procesję wyszłą z kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji, na Lesznie, celebrował Jks. Magnuski.

Ołtarze przybrane były wzdłuż Leszna, przed posesjami: p. Nowickiej, pp. Rentla, Mreckiego i Greczmayera, przed któremi kolejno ewangelje święte odśpiewane zostały.

Po odśpiewaniu ostatnich Ewangelij, uroczyste te procesje poczęły wracać do świątyni, przed wejściem do których celebrujący kapłani udzielili zgromadzonym wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie także w dniu wczorajszym odbyły się po skończonych nieszporach uroczyste procesje z 4 ma Ewangeljami wewnątrz świątyni, celebrował Jks. kanonik Jaszczołd, kanonik katedry mińskiej i profesor tutejszego seminarjum metropolitalnego.

W dniu dzisiejszym zaś od godziny 5 rano i przez dwa dni następne odprawia się w tymże kościele, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, czterdziestogodzinne nabożeństwo, z nieustannem wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami przed sumą i na nieszporach.

Takież czterdziestogodzinne nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa rozpoczęło się również dzisiaj i w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej.

I w kościołach: św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbyły się również wczoraj po skończonych nieszporach uroczyste procesje z odśpiewaniem 4 ch Ewangelij świętych wewnątrz kościoła.

W dniu jutrzejszym rozpocznie się pierwszemi uroczystemi nieszporami w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, obchód dorocznej pamiątki poświęcenia tegoż kościoła, która nazajutrz w dalszym ciągu z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu obchodzoną będzie.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 22-go czerwca.—Najjaśniejszy Pan raczył Najwyżej polecić, ażeby żałoba noszona dotąd była używaną tylko podczas ceremonij żałobnych i uroczystych nabożeństw, kiedy wydane zostanie specjalne rozporządzenie, we wszystkich zaś pozostałych wypadkach żałoba ma być zastąpiona przez noszenie na lewej ręce powyżej łokcia czarnej przewiązki.

Petersburg 22-go czerwca. — Dla urzędników włościańskich ustanowione zostały specjalne znaki urzędowe do noszenia na piersi.

Petersburg 22-go czerwca. — *Now. wrem.* donosi, iż od przyszłego roku szkolnego zamknięte zostaną zupełnie kursa felczerskie rożdżestwienskie, kursa akuszeryjne przy szpitalu kalinkińskim i przy instytucie położniczym.

Petersburg 22-go czerwca. — Deputacja tekińska wyjeżdża w tych dniach z Petersburga.

Petersburg 22-go czerwca. — W *Praw. wiest.* znajdujemy komunikat urzędowy departamentu policji państwowej o znalezionej w dniu 18 b. m. minie dynamitowej. Do komunikatu dołączony jest plan tej części jekaterynenskiego kanału, gdzie znaleziono zarówno tę jak i poprzednią minę. Porównanie powłoki, w której się znajdował nabój, oraz jego zawartości z powłoką i dynamitem miny znalezionej także w Jekateryn. kanale w pobliżu mostu Kamiennego w dniu 17 maja, tudzież zeznania jednego z aresztowanych uczestników odbywających się w lecie roku zeszłego przygotowań do wyrzucenia w powietrze mostu Kamiennego przekonały, że wydobyta obecnie z kanału mina stanowiła część urządzenia, przygotowanego jeszcze w lecie roku zeszłego i dlatego tylko nie została znalezioną w dniu 17 maja, ponieważ była zawalaną różnemi szczątkami, wpadającemi do kanału Jekaterynenskiego z sąsiedniej rury ściekowej.

Petersburg 22-go czerwca. — Koryto rzeki Mojki, przy moście Pieweczeskim, było pilnie zrewidowane w poniedziałek. Rewizja odbywała się we dnie od godziny 1-ej do 4-ej w południe. Tłum ciekawych przyglądał się z brzegu pracy policji rzecznej. Następnie zamierzono uskutecznić rewizję dna wszystkich kanałów w pobliżu mostów, łączących główniejsze ulice.

Petersburg 22-go czerwca. — Z Berdjanska donoszą, iż tamtejsza gmina miejska postanowiła prosić władzę rządową o wydalenie żydów z miasta. Rzecz ta przedstawioną została gubernatorowi.

Kijów 22-go czerwca. — W tutejszym zjeździe sędziów pokoju sądzoną była w tych dniach sprawa nauczyciela gimnazjum p. Lewickiego, oskarżonego przez nauczyciela p. Marczewskiego o potwarz i fałszywą denuncjację. Jak widać ze sprawy, p. Lewicki kilkakrotnie donosił władzy szkolnej i policyjnej o tem, że p. Marczewski jest podejrzanym politycznie, że służba jego ma fałszywe pasporta, że w domu pana M. odbywają się jakieś podejrzane zebrania itd., itd. Wszystkie te okoliczności rzecz prosta, nie zostały sprawdzane i nie są na niczem oparte. Zjazd skazał p. Lewickiego na miesiąc aresztu.

Drogi żelazne warsz.-wied. i warsz.-bydg.

Ogłoszone drukiem 23-cie sprawozdanie zarządu wspomnionej drogi za r. 1880 przedstawia następujące ważniejsze rezultaty.

Na budowę nowych magazynów towarowych po stacjach, domów mieszkalnych dla służby, udogodnienie biur, wzniesienie remiz, rezerwoarów, zabudowań wodnych i t. p. wydano rs. 273,386.

Po koniec r. z. na całej linji kolei warsz.-wiedeńskiej, długiej w. 324, wymieniono szyny żelazne na stalowe na przestrzeni w. 225; oraz wykonano roboty przy ułożeniu drugiej linji kolei na długość wiorst 142.

Na wszystkie roboty przy budowie wierzchniej i rozprzestrzenienie kolei bocznych wydano rs. 2,061,815; na roboty przy dziełach sztuki rs. 32,313; na różne roboty przy odbudowie mostów zniesionych przez burzę w d. 14 czerwca 1879 rs. 61,731.

Wydatek na zakup środków transportowych jako to: 14 parochodów, 150 węglarek wraz z kosztami cła i transportu wynosi rs. 2,319,361.

Osiągnięty dochód w r. 1880 wynosił: z ruchu osób

DOŚWIADCZENIA MAGNETYCZNE.

III.

Spotęgowanie wrażliwości.

Lwów 11 czerwca.

W stanie somnambulicznym sztucznym wrażliwość zmysłów ulega bardzo znacznym zmianom: po znieczuleniu może nastąpić przeczulenie.

Zazwyczaj zmiany te objawiają się w następujący sposób:

Pominąwszy chwilową nadczułość podczas działania środków hipnotyzujących, które zresztą niezawsze ma miejsce, w samym śnie magnetycznym wrażliwość jest w ogóle przytępioną. Pacjent nie widzi, nie słyszy i nie czuje żadnych wpływów zewnętrznych z wyjątkiem tych, które pochodzą od magnetyzera, lub tych, na które tenże zwróci jego uwagę. Za to w tych ostatnich kierunkach wrażliwość jest znacznie podniecona. Możnaby powiedzieć, że w tym razie jedne organa i jedne funkcje potęgują się kosztem wszystkich innych.

Nadto magnetyzer ma prawie bezwzględną władzę nad ustosunkowaniem się tych przemian. Panując nad duszą pacjenta, panuje jednocześnie i nad ciałem. Może jeden zmysł znieczulić, drugi wyjątkowo zaostrzyć i w tym względzie staje się prawdziwym cudotwórcą, ponieważ jednem słowem może *wmówić* w uśpionego zmiany, tak dalece, iż się rzeczywiście spełniają.

W ten sposób p. Donato kataleptyzuje mięśnie błony bębenkowej i znosi słuch, a za chwilę wzmacnia go tak dalece, iż pacjentka jego słyszy najdokładniej słowa, których nikt inny nie dosłyszał.

To ostatnie podniecenie wrażliwości dzieje się skutkiem skupienia uwagi, wyjątkowo w tym stanie wszechwładnej.

Jeżeli w ogóle człowiek uważny słyszy daleko lepiej niż nieuważny, a zasłuchany w jednym kierunku staje się nawet głuchym na wszelkie inne wrażenia—to wyobraziwszy sobie ten proces w najbardziej stanowczej i krańcowej jego formie — zrozumiemy, jakim sposobem p. Lucilla może słyszeć szmery dla innych niedostępne...

Robiłem sam z nią doświadczenia nad słuchem i przekonałem się, że jeżeli jest on rzeczywiście wzmocnionym, to jednak wzmocnienie to w niczem granic naturalnych nie przechodzi.

Trudniejsza sprawa ze spotęgowaniem czułości dotykowej.

Zjawiskiem, które mnie najbardziej zdumiewa w doświadczeniach magnetycznych, jest to, że uśpiony stanowczo poznaje osoby, które go, chociażby z tyłu tylko dotknęły. Obserwowałem ten fakt na pewnym chłopcu, który kilkanaście osób w ten sposób odróżnił. Najłatwiej zaś odróżnia uśpiona dotknięcie obce od dotknięcia swego magnetyzera. Tamte wywołują w niej odruchy odpychające, te zaś przyciągające.

Panna Lucilla, uśpiona przezemnie, objaśniała toż samo, chociaż wskutek przyzwyczajenia do swego magnetyzera, po chwilowem drgnieniu, doznawała widocznie przyjemności, gdy on jej pleców dotykał. Niemniej jednak było drgnienie, którego jej moje dotknięcie, zresztą obojętne, nie sprawiało. Że czuła zbliżenie mojej ręki nawet z odległości kilkunastu centymetrów, to wielokrotnie sprawdziłem, bacząc na to, by uśpiona ruchów mych ani widzieć ani słyszeć nie mogła.

Nigdy jednak wrażliwość nie była tak znaczną jak wówczas, gdy ją p. Donato magnetyzował; jego gesta odczuwa ona na znaczną odległość i rozumie je nawet wtedy gdy są minimalne.

Winienem jednak rzucić pewne światło na zjawiska, które niewtajemniczonym wydać się mogą albo czemś nadnaturalnem, albo znów prostem oszustwem, a które tymczasem nie są... ani jednem ani drugiem!

Mam tu na myśli, po pierwsze wskazywanie krzesła na którem uśpiona ma usiąść i powtóre jeszcze bardziej zdumiewające *wykonywanie rozkazów zawilszych nie wypowiedzianych głośno.*

P. Donato robi te doświadczenia tak zręcznie, iż bardzo łatwo mógłby je podać za *czytanie w myśli*—czego jednak sam w tej formie nie ogłasza i co mu się za szczególną poczytuje zasługę.

Jeżeli ktoś po za panną Lucillą stojący wskaże palcem krzesło na którem ona ma usiąść, p. Donato za pomocą odpowiednich giestów z tyłu i w pewnej

rs. 1,627,177; z przewozu towarów rs. 5,732,441; z różnych wpływów rs. 616,057, razem rs. 7,975,676.

W porównaniu z r. 1879 dochód zwiększył się o rs. 1,128,018.

Pociągami przewieziono osób 1.615,812, pakunków pud. 480,281, pojazdów szt. 21,150, psów pud. 7,782, różnych zwierząt p. 641,158.

Dziennie w przecięciu jechało osób cywilnych 4,098, wojskowych 329.

Oprócz przedmiotów służbowych przewieziono towarów p. 130,129,289, z czego otrzymano w dochodzie rs. 5,511,744; przedmiotów służbowych przewieziono pud. 14,364,201.

Z ogólnego ruchu towarów przypada na ruch wewnętrzny łącznie z drogą warsz.-bydg. p. 81,740,552; na ruch bezpośredni z dr. łódzką p. 22,893,891, na ruch bezpośredni z innemi drogami p. 19,151,542, na ruch towarowy p. 6,343,304.

Największy ruch towarów przypada na miesiąc listopad, najmniejszy na miesiąc wrzesień.

Węgla kamiennego przewieziono w r. z. pudów 77,705,849, zatem w porównaniu z rokiem 1879 o 18,375,862 pud. więcej.

Wydatki:

Na zarząd ogólny rs. 201,157; na zarząd drogi rs. 397,382, na utrzymanie drogi i budowl rs. 1,611,614, na ruch rs. 780,586, na siłę pociągową rs. 2,210,322, razem rs. 5,201,063.

W porównaniu zatem z r. 1879 wydatki na utrzymanie drogi powiększyły się o rs. 1,145,098.

Podług letniego rozkładu jazdy od d. 15 maja na dr. żel. warsz.-wied. kursowało dziennie pociągów 50, a od d. 1 listopada po koniec r. 1880, pociągów 57.

Z podróżujących drogą żelazną uległo lżejszym obrażeniom lub uszkodzeniom na zdrowiu osób 9, a to d. 23 sierpnia na st. Łowicz skutkiem najechania parowozu rezerwowego na pociąg kurjerski.

Ze służby drogi żelaznej w ciągu r. z. 12 osób zostało zabitych a 40 ranionych; wszystkie z własnej nieostrożności uległy nieszczęściu.

Z obcych, do służby nie należących osób, również przez własną niebaczność utraciło życie osób 11, uległo zranieniu osób 12; nadto, jedna osoba, położywszy się na szynach z zamiarem samobójstwa, na śmierć przejechaną została.

Wypadków spotkania się pociągów, parowozów, wykolejenia tychże, tudzież tenderów i wagonów, uszkodzenia taboru i wynikłych pożarów było 28.

Z końcem r. 1880, droga żel. w. w. posiadała parowozów szt. 223, z których każdy średnio przebiegł wiorst 40,091.

Za użycie ich na drodze warsz. bydg. otrzymano rs. 85,238, za użycie zaś parowozów drogi w. bydg. zapłacono tejże rs. 64,615, drogi prawego brzegu Odry rs. 889, górno-szląskiej rs. 1670, razem rs. 67,174.

Tabor składał się z 4263 wagonów, w tem: wagonów salonowych i osobowych 180, brankardów 92, towarowych 660, wapniarek 178, węglarek 2003 i in.; wagony osobowe mogą pomieścić naraz 6551 osób, brankardy zaś znoszą naraz ładunku 2,441,598 p.

Do składu służby drogi żel. warsz. wiedeńskiej wchodzi osób 2904.

Służba pociągowa liczy: maszynistów 157 i tyluż pomocników, werkmajstrów 13, nadkonduktorów 15, pakmajstrów 84, konduktorów 130, smarowników 148, hamulcowych 150.

Ostateczne rezultaty:

Zysk z eksploatacji w r. 1880 rs. 1,139,427; z tego potrąciwszy 3% na fundusz rezerwowy rs. 34,182 i $\frac{1}{2}$% na umorzenie akcyj rs. 62,500, pozostaje rs. 1,042,744.

W końcu, po potrąceniu 1% na tantjemę dyrektora rs. 10,429, na gratyfikacje i wsparcia rs. 82,317, pozostaje do rozporządzenia akcjonarj. rs. 950,000.

Sprawozdanie zarządu dr. żel. warsz.-bydgoskiej za r. 1880 wykazuje osiągnięty dochód w następujących cyfrach: z ruchu osób. rs. 349,412; z przewozu towarów rs. 668,353 i z różnych wpływów rs. 326,248, razem rs. 1,344,013. W porównaniu z r. 1879 dochód zwiększył się o rs. 11,238.

W ogóle przewieziono osób 392,956, w tem wojskowych 29,466; dochód z tego tytułu osiągnięty czyni rs. 301,675.

Pakunków przewieziono pud. 163,732, pojazdów p. 7950, psów p. 2229, zwierząt różnych p. 322,364, razem p. 496,275; wpłynęło ztąd rs. 46,353.

W porównaniu z r. 1879 przewieziono więcej osób 3700 i pobrano w dochodzie więcej rs. 12,882.

Najwyższy ruch osób przypada na st. Kutno, najmniejszy na st. Kowal.

Towarów przewieziono p. 26,562,526, w tem węgla kam. p. 10,417,700; dochód uczynił rs. 657,144; przedmiotów służbowych przewieziono p. 1,157,741.

Najwyższy ruch towarów przypada na m. styczeń, najmniejszy na m. wrzesień.

Wydatki.

Na zarząd ogólny rs. 64,747, na zarząd drogi rs. 123,697, na utrzymanie drogi i budowl rs. 472,920, na ruch rs. 154,251, na siłę pociągową rs. 503,413, razem rs. 1,319,031.

Z początkiem r. 1880 na dr. żel. warsz.-bydg. kursowało dziennie pociągów 14, a w porze letniej 18.

Z publiczności podróżującej nikt nie uległ wypadkowi.

Przez przejechanie pociągami, skutkiem własnej nieostrożności, utraciło życie osób 3, z których jedna należała do służby dr. żel.

Zranieniu uległa jedna osoba obca i także inna osoba utraciła życie położywszy się na szynach w zamiarze samobójstwa.

Wypadków uszkodzenia taboru i pożarów było 4.

Tabor drogi żel. warsz.-bydg. składał się: z 33 parowozów, 624 wagonów, z których: wagonów osobowych 65, brankardów 12, wagonów towarowych krytych 140, węglarek 293, wapniarek 50 i inn.

Wagony osobowe mogą naraz przewieźć osób 2662, brankardy zaś i wagony towarowe znoszą naraz ładunku p. 305,747.

Ostateczne rezultaty:

Dochód z eksploatacji wynosił rs. 1,344,013, rozchód rs. 1,319,031, zatem przewyżka dochodów nad wydatki rs. 24,982.

A ponieważ poręczony przez rząd od kapitału rs. 6,201,000 dochód czysty w stosunku $4\frac{1}{2}$% czyni rs. 279,045, a osiągnięta przewyżka wynosi, jak wyżej, tylko rs. 24,982, przeto dopłata przypadająca za r. 1880 od rządu w moc udzielonego poręczenia dochodów czyni rs. *254,062*.

Ogólne posiedzenie akcjonarjuszów dróg tych odbyło się we środę, o godzinie 2-ej po południu.

Przybyło osób 22, reprezentujących kapitał w akcjach rs. 561,600.

Przewodniczył posiedzeniu jednogłośnie wybrany prezes rad zarządzających obu dróg, jenerał-inżenierji, jenerał-lejtenant Feichtner.

Odczytane zostały najpierw i rozpatrzone sprawozdanie za rok ubiegły i protokół rewizji, poczem udzielono pokwitowania z rachunków.

Dywidenda za rok zeszły oznaczoną została na rs. 6.

Przejrzano etat wydatków i dochodów na rok bieżący, oraz roztrząsano projektowane na rok przyszły zmiany wydatków.

Dalej obradowano nad uzyskaniem koncesji na budowę drogi Iwangród-Dąbrowa, z odnogami do st. Koluszki i Bodzechów, poczem postanowiono czynić starania w celu przyprowadzenia tego zamiaru do skutku.

Wyznaczono odpowiedni fundusz na ponoszenie wydatków na inspekcje rządowe, w myśl wydanego rozporządzenia ministerjalnego.

Udzielono decyzję na przeprowadzenie linij bocznych do kopalń Czeladź, Jana i Zagórze.

W miejsce wychodzącego z rady zarządzającej p. Juljusza Jakóba Natansohna wybranym został p. Wertheim; do komisji rewizyjnej wybrano na rok 1882 pp. Stanisława Wołowskiego, S. Michalskiego i L. Goldstücka, na zastępcę zaś p. Michalskiego wybrano p. Ciechanowskiego.

Posiedzenie ukończono o godzinie 6-ej po południu.

—X—

SKANDAL!

To mi tytuł!—powie przeciętny warszawianin i zabierze się gwałtownie do czytania niniejszego artykułu, pomijając telegramy a może nawet jaki ważny artykuł ekonomiczny!

Jestem pewny, iż będę miał dzisiaj tylu czytelników, co przez cały czas mojej działalności dziennikarskiej...

A czy wiesz czytelniku komu zawdzięczam temat tak ciekawy, kto popełnił wielki skandal (czyli „skandał," jak mówią poznańczycy, lub „szkandal" wyrażając się po lwowsku), skandal tedy który ob[illegible] wyzyskać?

Ręczę ci, że jeszcze więcej zostaniesz zaciekawiony gdy się dowiesz o winowajcy, gdy spostrzeżesz że ukrywa się pod niewinnemi pozorami, że może czyn swój niechwalebny popełnił bez świadomości.

Nie chcę dłużej natężać twej cierpliwości.

Przystępuję do rzeczy.

Wczoraj, jak ci wiadomo a może niewiadomo, bo p. Machalski był bardzo umiarkowanym w reklamie, odbył się trzeci koncert telefoniczny wraz z objaśnieniem telefonu.

Ten niedawno wynaleziony przyrząd nazwał jeden z największych fizyków czasów obecnych Wiliam Thompson „cudem cudów."

Choć to prawie wcale do rzeczy nie należy, muszę ci czytelniku mój przypomnieć, iż telefon jestto przy[illegible]

---

odległości od medjum, sprowadza ją na żądane miejsce; giesta te są takie same, jak gdybyśmy chcieli przedmiot martwy przyciągnąć w lewo lub w prawo przesunąć, wreszcie obniżyć i zatrzymać.

Uśpiona ich nie widzi, odbywają się bowiem z tyłu i nadto ma oczy zamknięte—ale je czuje i do pewnego stopnia słyszy. Czuje ponieważ odkryta jej szyja odbiera wrażenia prądów powietrznych spowodowanych gestami... Słyszy, ponieważ najlżejsze nawet ruchy ręki wydają pewien szmer, dla jej bystrego ucha wystarczający...

W zjawiskach tych jest tylko właściwa stanowi magnetycznemu wrażliwość i pewien stopień *wyćwiczenia*.

Ale to jeszcze nic w porównaniu z drugą serją doświadczeń; p. Donato zbiera od widzów w cichości różne polecenia, które potem z kolei każe swemu medjum wykonywać, nie otwierając ust i nie używając żadnych gestów takich, po którychby żądanie jego ktokolwiek z obecnych mógł rozpoznać.

Między poleceniami zdarzały się np. takie, że ktoś kazał zdjąć sobie z palca pierścionek i oddać komu innemu, albo żądał iżby sama somnambulistka przełożyła sobie bransoletę z jednej ręki na drugą i t. p.

Wszystko to spełnia ona jaknajdokładniej...

Otóż dla zrozumienia tych doświadczeń, trzeba wiedzieć o jednej rzeczy: że jakkolwiek sen magnetyczny jest stanem biernym, ale wcale *sztuki i nauki* nie wyklucza.

Magnetyzowaną można tak dobrze *wyuczyć* rozmaitych sztuk, jak i osobę nie uśpioną, a nawet lepiej, ponieważ nam w tem pomaga jej wrażliwość. Jestto zadanie tak zwanej „edukacji magnetycznej", używając subtelnego języka magnetyzerów. P. Donato nie oszukuje nas, tylko sztuką pomaga naturze, a ponieważ czyni to stosunkowo w małym stopniu, znacznie mniejszym niż na to w ogóle warunki pozwalają, trudno mu brać za złe chęć zadziwienia publiczności, o której względy się stara.

Jednem słowem rzecz się ma tak, że panna Lucilla jest wyćwiczoną w *odgadywaniu minimalnych jego gestów*, które dla nas są zupełnie nic nieznaczące; pewien ruch ręki obudza w jej umyśle automatycznie wyobrażenie czynności, którą równie automatycznie wykonywa.

Jestto widoczne szczególnie gdy jej każe kłaniać się, śpiewać, albo tańczyć; w tym ostatnim wypadku np. odbywa nad jej głową ruchy okrężne, które obudzają myśl kręcenia się i t. p.

Dla osób żądnych cudowności objaśnienie takie wyda się może spospolitowaniem przedstawianych zjawisk, ale dla badacza pozostaną one zawsze bardzo ciekawemi, ponieważ gruntem ich jest prawdziwe i samo w sobie zdumiewające spotęgowanie wrażliwości zmysłów.

Jakim się to dzieje sposobem?

Najbliższą przyczyną są tu niewątpliwie zmiany w napływie krwi tętniczej.

W stanie normalnym napływ ten do różnych organów jest mniej więcej równomiernym; w stanie magnetycznym jest w wysokim stopniu nierównomiernym, o czem świadczą wahania się pulsu, zbaczające niekiedy w granicach od 60 do 120 uderzeń na minutę. Gdy większa część organów pozostaje w nieczynności i w znieczuleniu, napływ krwi świeżej do organów *czynnych* staje się niepospolicie większym, a każde takie zwiększenie jest zwiększeniem czynności nerwów, spotęgowaniem ich pobudliwości. Skóra czuje wtedy ciepło rąk, chłód i uderzenie fal powietrza bezporównania lepiej, niż w stanie zwykłym.

Wreszcie zmiany te w części sprowadza, a w części ułatwia stan umysłu osoby magnetyzowanej, której uwaga bezwzględnie powoduje się wolą magnetyzera, i nie mając żadnej dystrakcji w samodzielnym napływie myśli, tem silniej skupia się w jednym kierunku.

Uśpiony więc będzie słyszał szmer zegarka, na który skupiono całą jego uwagę, ale nie usłyszy wystrzału. Uczuje zapach jabłka z drugiego pokoju, ale nie poczuje flakonu z amonjakiem przytkniętym do nosa, jeśli na ten ostatni uwagi jego nie zwrócono. A natomiast flakon z czystą wodą weźmie za amonjak i uczuje całą gwałtowność jego zapachu, jeśli magnetyzer oszuka jego wyobraźnię.

Jednem słowem jest to stan, w którym usypiający rządzi uwagą i wyobraźnią uśpionego; a uwaga i wyobraźnia uśpionego rządzi czynnością jego zmysłów; częścią moralnie bezpośrednio, częścią zaś pośrednio, przez wpływ mózgu na nerwy współczulne naczynioruchowe, nerwów naczynioruchowych na krążenie krwi, a krążenia krwi na nerwy *czucia*.

Dr. O.

rząd służący do przenoszenia głosu na odległość, jest to telegraf głosowy.

Składa się on z namagnesowanej pałeczki z żelaza twardego, obwiniętej w jednym końcu drutem; przed pałeczką znajduje się blaszka z miękkiego żelaza.

Twarde żelazo tem się odznacza, iż raz namagnesowane zachowuje magnetyzm; miękkie zbliżając się do magnesu nabywa magnetyczności, oddalając się—traci.

Jeżeli przez drut obwinięty około żelaża przepuszczać będziemy prąd elektryczny, to żelazo stanie się magnesem; naodwrót magnes wprowadzony w zwój drutu wywołuje w nim prąd elektryczny.

Na zasadzie opartych na podobnych zjawiskach rozumowaniach uważamy magnes za system kołowych prądów elektrycznych, krążących po płaszczyznach prostopadłych do osi długości magnesu.

Dalej wiadomo, że prąd elektryczny, przepuszczany po drucie otaczającym magnes i płynący w kierunku tym samym co strumienie w magnesie, wzmacnia jego siłę magnetyczną; płynący w kierunku przeciwnym osłabia.

Przypuśćmy więc, że przeprowadzamy prąd elektryczny to w jednym to w drugim kierunku około magnesu; wtedy siła jego to wzrasta, to się osłabia.

Jeśli przed nim znajdować się będzie blaszka z miękkiego żelaza, to raz będzie się zbliżała, drugi raz oddalała, czyli drgać będzie.

Jeśli drgania te dojną do liczby kilkuset na sekundę, wówczas blaszka wyda ton.

Mamy więc przyrząd, który pomieścić można na stacji odbierającej depeszę głosową; do wysyłania służy taki sam.

Blaszka z miękiego żelaza znajdując się przed magnesem staje się magnesem, zbliżając się zaś lub oddalając od zwojów drutu otaczających magnes, wskutek drgań wywołanych przez głos, wzbudza w nich rozmaitego natężenia prąd elektryczny, który przechodzi do prądu odbierającego.

Telefon tego systemu, wynaleziony przed kilku laty przez Bella, przenosił głos bardzo słabo; trzeba więc go było wzmocnić.

Na pomysł dokonania tego wpadł amerykanin Hughes; spostrzegł on, że gdy niezależnie od strumieni elektrycznych, wzbudzanych w telefonie, przepuścimy prąd samodzielny ze stosu, głos się wzmacnia.

Dla osiągnięcia tonu trzeba prąd stosu ciągle przerywać; jeśli przerywa go głos, to na zasadzie, któraśmy powyżej wyłożyli, musi także głos powstać na stacji odbierającej.

W tym więc razie przyrząd wysyłający musi być różny od zwykłego telefonu.

Hughes użył trzech gwoździ lub trzech kawałków koksu, które drgały pod wpływem mowy i otrzymał rezultaty zadawalniające w zasadzie.

Ale głos był jeszcze zbyt słaby i nieczysty.

Czyniono więc tysiące ulepszeń, a pomiędzy niemi jednem z najbardziej zasługujących na uwagę, zostało dokonane przez rodaka naszego lwowskiego imieniem Machalskiego.

Wczoraj, podobnie jak na dwóch pierwszych przedstawieniach, o których już wspominaliśmy [1], głos śpiewaków płynął po drutach z resursy kupieckiej do sali ratuszowej, a chociaż daleki był od głosu bezpośrednio słyszanego, jednakże przyrząd okazał się zadawalniającym i odpowiednim do wielu użytków praktycznych.

Słuchacze przyznać musieli, iż rzeczywiście znajdowali się wobec cudu cudów...

Kto nie znał zasady i budowy telefonu dowiedział się o nich z ust wymownego prelegenta p. J. Boguskiego, w którym nauka połączyła się z wysokim talentem jasnego wykładu.

P. Boguski podobnie jak poprzedni prelegent p. Dziewulski wykładali bezinteresownie, a czynili to w imię nauki i protegowania wynalazku swojskiego.

A ty czytelniku?

Ty poszedłeś niezawodnie na przedstawienie profesora Beckera — ciebie nie nęcił „cud cudów,“ na ciebie nie podziałał wynalazek swojski, tyś z jego powodu nie doznał radości, tyś nie chciał poprzeć talentu rodzimego, tyś posyłał na każde przedstawienie po niespełna sto osób, gdy sala Doliny szwajcarskiej nie mogła pomieścić zwolenników kuglarstwa.

Czy to nie wstyd?

I ty utrzymujesz, że kochasz swych współbraci, i ty dopominając się o swe znakomitości... po śmierci, patrzysz obojętnie na rozwijanie się talentów żyjących.

Ja cię nie poznaję przeciętny czytelniku!

Czy ty jesteś ten sam, coś gotów bywał do poświęceń dla każdego szlachetnego celu?

A może masz jakie powody, nie chcąc rozerwać się, zająć, nauczyć, protegować wynalazku rodzimego.

Nie! może tym powodem są wyścigi, skoki w cyrku, ale przyznaj w takim razie, iż to... skandal!

Jeśli tak samo zachowasz się względem przedstawienia niedzielnego, jeśli niniejsze wstrzyknięcie podskórne eteru rozumu i obowiązku nie obudzi cię z kuglarsko-końsko-ogródkowego paraliżu, to nietylko twój najniższy sługa, ale świat cały posądzi cię, iż zamarły w twym mózgu *komórki naukowe*, a mieszkaniec Krakowa, Lwowa i Wilna będzie miał doskonały dowód na swą zwykłą piosenkę, że szanowny warszawiaku jesteś—lekkomyślnym...

Br. Raj.

[1] Uwagi nad telefonem konstrukcji p. Machalskiego podaliśmy w kwietniu r. 1881, *przyp. red.*

Wianki.

Niespodzianka jest zawsze miła, ale nie zawsze... praktyczna.

Sprawdziło się to najzupełniej wczoraj na „wiankach“.

Gdyby Warszawa choć o dzień wcześniej wiedziała, że istnieje garstka dam, która chce wlać nowe życie w ten obrzęd starożytny i, nadawszy mu wszelkie cechy nowożytności, zamierza wywołać na tym gruncie coś w rodzaju angielskich wyścigów wodnych, ale otoczonych całą romantycznością i czarodziejską atmosferą polskiego zwyczaju, to bez wątpienia sto tysięcy ludu podążyłoby nad Wisłę, a przynajmniej dziesięć tysięcy nie wróciłoby z mostu do Warszawy zanim się uroczystość zaczęła.

Ale nie wypada nam ganić—przeciwnie, musimy się wstrzymać, abyśmy się nie zapędzili zbytecznie w pochwałach.

Jeżeli wspólne wszystkich warstw zabawy, skromne, wesołe, pobudzające do wzruszeń szlachetnych, mają jakiekolwiek znaczenie pod względem hygieny fizycznej i moralnej społeczeństwa—jeżeli ważną jest rzeczą oderwanie całej swej istoty od ciężkiej pracy, zmudy jednostajnego życia i wykąpania swej duszy w krynicy świeżych a czystych wrażeń—jeśli chwalebnem jest danie niższym warstwom społeczeństwa zabawy zdrowej, odciągającej je od granic rozpusty i spodlenia, to pomysł i czyn „komitetu dziewic warszawskich“ zasługuje na gorące uznanie i wdzięczność.

Opiszmy w krótkości uroczystość.

Osób było, jak wspomnieliśmy, nie wiele.

O godzinie 9 rzucono na Wisłę promienie kilku słońc elektrycznych...

Na wielkiej krypie, stojącej przy piasku na środku Wisły, znajdował się „komitet wieńcowy“, dziewice w bieli, które wianki na wodę puszczały, o 200 sążni niżej na drugiej krypie „komitet sędziów“, w takich samych kostjumach.

Wieńce były ogromne, piękne, umieszczone na krążkach z korka, aby nie tonęły; naokoło wieńca stały świece zapalone, a w środku znajdowały się różne nagrody: pieniądze, pierścienie, książki ozdobne, cygara, w skrzyneczkach do korka przybitych.

Nie mamy jeszcze szczegółowego sprawozdania o wszystkich wieńcach, podzielimy się tylko z czytelnikami wiadomością o trzech najważniejszych „Nagrodą dziewic warszawskich.“

Przepyszny wieniec z róż białych, różowych i lilij, ozdobiony jeszcze medaljonem brylantowym w kształcie serca, zyskał przewoźnik, A. K. z Tamki.

„Nagrodę gospodyń“ z róż i peonij, z wyszywanym drogiemi kamieniami pantofelkiem do zegarka, zdobył nasz znany literat ***.

Najciekawszem może było ubieganie się o „nagrodę kawalerów“.

Był to wieniec, sążeń średnicy mający, z najpyszniejszych kwiatów złożony, zawalony stosami cukierków...

W środku umieszczono przepyszny sznur korali i paproć drogocenną do włosów, mającą w tym obrzędzie legendowe znaczenie.

Ubiegały się o niego trzy łodzie: Nimfa, Ondyna i Rusałka, zajęte przez wioślarki w zielonych lekkich sukniach.

Wieniec dostał się pannie Fanny D., guwernantce angielskiej, która gdy łodzie zetknęły się z sobą i nawzajem sobie przeszkadzały, wskoczyła do wody, i wpław się do wieńca dostała.

Wywołało to frenetyczne oklaski i okrzyki...

Czytelnicy domyślają się, że piszemy to sprawozdanie do *Kurjera* z d. 23 czerwca 1900 roku.

Wczoraj bowiem wianki odbyły się trybem jeszcze nędzniejszym i bledszym niż lat poprzednich.

Gdyby nie pojawiła się na Wiśle łódź ozdobiona różnokolorowemi lampionami i gdyby Olimp (nie greckich bogów, lecz p. Petrowa) nie zwabiał wiankujących gości słońcem elektrycznem i muzyką wojskową na piwo bawarskie, to nie byłoby o czem pisać.

Łodzi było wprawdzie dość dużo, młodzież drżała namiętnością do popisów, lecz wianków było mało, tak mało, jak publiczności z wyższych stanów.

Widocznie nie posiadamy wcale ducha, który ożywiał niegdyś greków a teraz narody zachodnie...

***

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *L'Univers* paryski z d. 4 czerwca podał w tłumaczeniu francuskiem list JE. ks. administratora archidjecezji warszawskiej z dnia 15 maja, uprzedzający wiernych przed podszczuwaniami przeciwko izraelitom. Dziennik ten dodaje od siebie, że i żydzi z ostatnich wypadków wynieść powinni dla siebie naukę, aby w stosunkach z ludem chrześcijańskim baczniej przestrzegali zasad uczciwości; jak wiadomo, wszyscy nasi biskupi i administratorowie dyecezjalni w celu utrzymania spokojności publicznej wydali okólniki do duchowieństwa i wiernych, przypominając im zasady miłości i sprawiedliwości chrześcijańskiej, a zarazem polecające duchowieństwu przemawianie w tym duchu z kazalnicy.

= Instytut technologiczny w Petersburgu ukończyli w roku bieżącym następujący polacy: Bogucki Hilary, Broniewski Stanisław, Cielecki Adam, Drozdowski Henryk, Kopeć Ludwik i Ponikowski Stanisław, oraz Goldstein Salwian.

= Na odbytym w dniu dzisiejszym akcie zamknięcia roku szkolnego w gimnazjum V-em następujący uczniowie otrzymali świadectwa dojrzałości: Bączkiewicz Jan, Byczkowski Paweł, Dworzaczek Ignacy, Ejsmont Józef, Gantier Józef, Gordziewicz Wiktor, Grosglik Samuel, Hirszkopf Efraim (*z medalem srebrnym*), Kąkolewski Kaz. Stanisław (*z medalem złotym*), Kosicki Karol, Lebensbaum Maksymiljan (*z med. srebrnym*), Lipiński Henryk, Łaguna Łukasz, Maków Zygmunt, Ottowicz Jan (*z medalem srebrnym*), Pines Gierszon, Rogoziński Tadeusz, Szpanbok Stanisław, Sztein Maurycy, Warszawski Maksymiljan, Winawer Adolf, Wojcicki Dominik, Zieliński Edward.

= Fabryka mebli giętych „Wojciechów“ i huta szklana pod firmą „Kijewski, Scholtze i Sp.“ na Pradze zostają połączone szynami z dworcem kolei terespolskiej.

= Mur, zasłaniający obecnie kościół ewangelicko-reformowany przy ulicy Leszno, zostanie zniesiony; natomiast urządzoną będzie ozdobna krata z bramą wjazdową; po bokach staną dwie kryte galerje dla osób pieszych.

= Wystawa kwiatów i roślin, która miała się odbyć w Warszawie w końcu b. m., do skutku nie przyjdzie, ponieważ, jak donosi *Ogrodnik polski*, odmówiono przyrzeczonego pod nią miejsca z przyczyn niezależnych i nieprzewidzianych.

= Posiedzenie biologiczne Towarzystwa lekarskiego warszawskiego odbędzie się we *wtorek* dnia 28 czerwca 1881 r., o godzinie 6½ wieczorem. Program: 1) Weinberg Aleks. Marjan: Badania hydrograficzne okolic Warszawy. 2) Markiewicz Stanisław: Demonstracja ławki i stołu do pisania i rysowania dla dzieci, do użytku domowego.

= Jutro, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali ratuszowej konferencja magnetyczna p. Donato, redaktora *Revue international de magnétisme.*

= Henryk Siemiradzki przybył do Warszawy.

= Z wystawy koni.

Bogaty program wczorajszej wystawy (rezultat pieniężny dajemy niżej) nie mógł być w całości wykonanym.

Nawałnica, która właśnie przed samem rozpoczęciem popisów zalała arenę, uczyniła ją śliską i błotnistą.

Próbowano wprawdzie choć w części spełnić dane obietnice, ale próby wypadły nie dość pomyślnie.

W wyścigu płaskim, do którego wystąpili pp. Augustynowicz na swojej „Kaprysce“, p. Silnicki na swoim „Coquette“ i p. Zalutyński, konie pod dwoma z ubiegających się, pośliznąwszy się, prawie jednocześnie upadły.

P. Silnicki sam jeden pobiegł dalej i nagrodę otrzymał.

P. Augustynowicz doznał silnego obrażenia.

Zapisani do wyścigu z przeszkodami dwaj panowie, ci sami właśnie, których przed chwilą spotkał ten wypadek i pan d'Erry nie stanęli, uznając wyścig w tych warunkach za niemożliwy.

Pp. Kuszell i Zawisza zastąpili ich natychmiast.

Schnitzel-jagd z tychże powodów nie przyszedł do skutku.

W wyścigach bryczkami kłusem, w których wzięli udział pp. Jaroszyński, Narbut, Wyżycki, Gerald, Naimski i hr. Krasiński, odniósł zwycięztwo p. J. Naimski.

Dzień ten dla jeźdźców nie był szczęśliwym.

Jeszcze przed burzą, próbując koni wierzchowych, p. Curikow przesadzał przeszkody.

Nagle przy jednej z barjer koń potknął się i padł wraz z jeźdzcem, przygniatając go swoim ciężarem. P. C. ma wskutek tego złamaną rękę, nie mówiąc już o innych bardzo ciężkich obrażeniach.

Po zamknięciu wystawy pp. wystawcy zaraz przystąpili do uprzątania swoich okazów.

Dziś panuje tu ruch wielki, ale jest to ruch... rumacyjny.

= Ofiara.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny redaktorze!

Delegowani przez komisję wystawy składamy na wasze ręce dochód całkowity zebrany wczoraj na wystanie, a przeznaczony na korzyść kasy pożyczkowej dla rzemieślników—mianowicie:

Ze sprzedaży programów 1,370 rs. 15 kop., 110 fr., 150 m. 85 f., 1 pesa chilijska; za bilety wejścia i loże 780 rs. 60 kop.; z ofiar pozaprogramowych 239 rs. 25 kop.; razem 2,390 rs. i w monecie zagranicznej jak wyżej wyrażono.

Warszawa, d. 24 czerwca 1881 r.

Stanisław Skarzyński.
Jan Maurycy Kamiński.

Tu winniśmy nadmienić, iż p. Aleksander Pajewski, właściciel drukarni, dostarczył afisze i programy bezpłatnie.

Koszta administracyjne (kasjerzy, bileterzy), poniosła komisja wystawy—dochód zatem wpłynął całkowity.

Tak więc piękna myśl p. Skarzyńskiego, poparta przez sekretarza komitetu p. J. M. Kamińskiego, zrodziła piękny rzeczywiście owoc i dała skuteczne poparcie dobrej myśli.

= Popis szkoły dramatycznej.

Wczoraj, o godzinie wpół do trzeciej po południu, odbył się w teatrze małym przy ulicy Daniłowiczowskiej doroczny popis uczniów szkoły dramatycznej p. Emila Derynga.

Zdanie o znaczeniu tego aktu zależeć musi od sposobu, w jaki zgromadzeni widzowie chcieli się na samą instytucję zapatrywać.

Kto patrzył na wczorajsze produkcje jak na popisy amatorskie, ten sądził wszystko z pobłażliwością należną amatorom i wyniósł te same wrażenia, co po jednem z przedstawień teatrzyku dobroczynności.

Ale kto szkołę traktuje na serjo, kto przywykł od niej wymagać ciągłości studjów, systematycznego kierunku, kto żąda choćby jakiego takiego przygotowania materjału,—bo przecież to nie co innego musi być zadaniem szkoły—ten z wczorajszego popisu smutne o onej szkole dramatycznej wynieść musiał pojęcie.

Przedewszystkiem brak w tej szkole szkoły, to jest wskazówek nietylko co do właściwego pojmowania ról, ale i co do poprawnej, przyzwoitej dykcji.

O wierszu nie wspominamy, bo monolog z „Marji Stuart" Szyllera świadczył, że uczennicy nie dano najlżejszego pojęcia o rytmice mowy wiązanej, o spadkach, o podnoszeniach głosu, o pauzach; ale i w prozie nawet spotykało się ciągle fałszywe intonacje i niczem nieusprawiedliwione akcenta.

Niewłaściwość interpretacji samego utworu jaskrawo wyszła na jaw w obrazku Sienkiewicza „Czyja wina".

Młodzi uczniowie grający ten wykwintny akcik nie są nawet bez pewnych zdolności; ale tak im widać sprzeczne całą sytuację i naturę uczuć wytłumaczono, że tragiknją w utworze salonowym, w którym wszystko pisane jest w półtonach i półtonami grane być powinno.

„Noc i poranek" grano po prostu śmiesznie, żal doprawdy było patrzyć na tę młódź, która w najlepszej wierze sądzi że gra a której gra sprawia wrażenie udawania; żal było młodziutkiego amanta puszczonego widocznie samopas jedynie z zasobem szczerego zapału.

Najznośniej stosunkowo wypadła komedja do farsy zbliżona; choć i w „Pierwszej lepszej" uczennicy grającej Julję nie powściągano w szarży, a wszyscy bez wyjątku wiersze Fredry kaleczyli.

Jeżeli po trzech latach istnienia szkoła takie wydaje rezultaty, nie może mieć pretensji aby ją na serjo brano i nikt też, jak widzimy, na serjo jej nie bierze.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W odcinku do nr 136 *Kurjera Warszawskiego* z dnia 21-go czerwca, autor artykułu pod tytułem „Ćwiartka papieru", mówiąc o ofiarowanej przezemnie na rzecz pomnika dla Adama Mickiewicza kartce z brulionu „Wallenroda", raz nazywa mnie *profesorem*, drugi *rektorem*.

Do pierwszej z tych nazw mam prawo niezaprzeczone, byłem bowiem profesorem dwu uniwersytetów w Kazaniu i Charkowie, w ciągu 36 lat.

Do tytułu *rektora* się nie przyznaję, nigdy bowiem rektorem uniwersytetu nie byłem; pełniłem tylko niejekrotnie obowiązki jego, mianowicie w Charkowie, gdzie, jako jeden z dziekanów, obrany byłem wradzie uniwersytetu i przez ministerjum oświaty zatwierdzony do sprawowania obowiązków rektora, skoro tego okazałe się potrzeba.

Aby mnie kto nie posądził o przywłaszczanie sobie nienależnego tytułu i godności, chciej, szanowny panie redaktorze, przyjąć niniejsze objaśnienie moje i zamieścić je w spaltach *Kurjera*.

Z uszanowaniem *Antoni Stanisławski.*

= Burza.

Wczoraj, około godziny 5 tej po południu, nagle ściemniać się poczęło.

Ozwały się grzmoty.

Błyskawice krzyżowały się zaciekle i uderzył piorun.

Spadł on na Pelcowiźnie i zapalił dom drewniany.

Równocześnie z piorunami nadciągnęła chmura gradowa.

Grad, na szczęście nie szkodliwy, wraz z deszczem trwał przeszło kwadrans.

Nawałnica była częściową.

Dziś po dość chmurnym poranku zapanował znów upał dokuczliwy.

= Pożary.

Wczoraj, o godzinie pierwszej po południu, w korytarzach Zamku ukazał się ogromny dym.

Mieszkańcy przestraszeni tem zwołali na pomoc znajdujących się tam na służbie strażaków, którzy znaleźli natychmiast przyczynę.

Ktoś zapalił w piecu stare szczotki, niezdatne do użycia.

Ogień natychmiast stłumiony został.

Dzisiaj zaś, około godziny trzeciej nad ranem, w domu pod nr 29 przy ulicy Nalewki, będącym własnością Szmula Trockenheima, w sklepie z towarami korzennemi A. Bernholca wskutek nieostrożności zapaliły się półki.

Zawiadomiono oddział pierwszy, zkąd udali się topornicy.

Ogień przy pomocy mieszkańców wkrótce stłumiono.

Nadedrzwiami od sklepu spaliły się półki.

Sklep zasekurowany był w rosyjskiem Towarzystwie ubezpieczeń.

= Trojaki.

Żona ogrodnika we wsi Wieńcu, w pow. włocławskim, Marjanna Bedeker, urodziła w tych dniach troje dzieci...

Rzecz ta odbyła się w dość niezwykłych warunkach.

Mianowicie o godzinie $8^{1}/_{4}$ rano dnia 5 b. m. urodziło się jedno dziecko, córka, a o godzinie 1-ej w nocy na 6 b. m. dwoje dzieci, syn i córka.

= Pożary na prowincji.

We wsi *Jagorkach*, w powiecie augustowskim, w gubernji suwalskiej, wybuchnął pożar w fabryce żelaza Janego i Kutego, oraz wyrobów żelaznych p. Feingolda.

Spłonął warsztat drewniany i dom mieszkalny, zasekurowane na 4,510 rs.

Nadto spłonęło wiele nieubezpieczonych ruchomości, narzędzi itd.

Wartość ich właściciel podaje na 20,000 rubli.

Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W osadzie *Ćmielowie*, w powiecie opatowskim, pożar wynikły z przyczyny niewiadomej zniszczył 10 domów wraz z zabudowaniami gospodarskiemi.

Budynki te były ubezpieczone na rs. 4,699.

Strata w ruchomościach wynosi nadto, według obliczenia poszkodowanych, rs. 6,575.

W dniu 7 b. m. wybuchnął pożar w lesie należącym do majątku *Bełchatówka*, w powiecie piotrkowskim.

Spłonęło 392 i pół saż. drzewa opałowego i budulcowego.

Szkoda wynosi kilka tysięcy rubli.

Przyczyna niewiadoma.

W powiecie wieluńskim, w gminie *Skiszno*, spłonęła część lasu należącego do obywatela pana Bialeckiego.

Pożar ten zrządził 8,000 rs. szkody.

Przyczyną pożaru była nieostrożność w obchodzeniu się z ogniem.

= Wypadki.

* Wczoraj, około godziny 6-tej wieczorem, z mieszkania swego przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod nr 15 wyszedł na przechadzkę p. Ludwik K., urzędnik, lat około 58 liczący.

Poszedł odpocząć na skwer na Krakowskiem-Przedmieściu przy koś ciele po-karmelickim.

Tam usiadł na ław ce i... zasnął.

Niestety był to sen śmierci, K. nie obudził się więcej.

Atak apoplektyczny śmierć tę spowodował.

* W podwórzu domu nr 21 przy ulicy Smoczej znaleziono wczoraj zwłoki dziecka płci męskiej.

Na ciele tem widoczne są ślady gwałtownej śmierci zbrodnię przypuszczać nakazujące.

Śledztwo zarządzono.

* Franciszek S., pracujący w fabryce przy ulicy Dzikiej, pod nr 43, przy podnoszeniu kamienia uderzył się tak silnie, że krew popłynęła obydwoma uszami.

Przewiezienie nieszczęśliwego do szpitala okazało się niemożliwem.

Właściciel fabryki przyjął go do swego mieszkania tymczasowo.

* Na Trębackiej wiatr wyrzucił z okna domu nr 8 dwie doniczki z kwiatami.

Jedna z nich uderzyła w głowę przechodzącego p. D. i lekko go zraniła.

* Przechodzący przez ogród Saski w blizkości miejsca, w którem dzieci się bawią, p. M. uderzony został w oko piłką.

* W podwórzu domu nr 6 przy ulicy Aleksandrja kilku chłopców bawiło się wspólnie.

Jeden z nich 6-letni, syn właściciela garkuchni, Ludwik M. wpadł w dół z wapnem.

Chłopiec ten poparzył się mocno, niebezpieczeństwa jednak niema.

* Konie zaprzężone do beczki straży ogniowej rozbiegały się na Krakowskiem-Przedmieściu.

Na szczęście zatrzymać je zdolano.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* W bramie domu nr 6 przy ulicy Miodowej znaleziono dziecię płci żeńskiej, dopiero co urodzone.

* Na Krakowskiem-Przedmieściu w domu nr 44 w bramie znaleziono podrzuconą dziewczynkę trzyletnią.

* W cyrku na przedstawieniu koń, prowadzony przez p. Salomońską, stanąwszy dęba, w tył wraz z woltyżerką zwalił się.

Upadek był szczęśliwy.

Pani S. szwanku nie poniosła.

* W hotelu europejskim skradziono p. J. sumę rs. 1000.

= Szczęście reportera.

Pewna gazeta nowojorska, opisując pęknięcie działa, wskutek czego kilka osób ciężkie otrzymało uszkodzenia, wyraziła się:

„Nasz sprawozdawca, któremu wybuch oderwał prawą rękę, szczęśliwym wypadkiem był na miejscu, tak że jesteśmy w stanie opowiedzieć katastrofę wraz z towarzyszącemi jej okolicznościami".

= Ze sprawozdania szpitalnego.

„Pomimo dość znacznych wydatków na pomoc lekarską i lekarstwa, w ubiegłym roku stosunkowo mało było wypadków śmierci."

= Na przedstawieniu dramatu.

Ricardo. Masz jeszcze godzinę życia...

Jeden z widzów. Jeszcze... zmykamy.

— Ćwiartka papieru.

Jak to już donosiliśmy, w redakcji naszej jest do obejrzenia autograf Mickiewicza z „Konrada Wallenroda".

Prof. A. Stanisławski, właściciel tej arcycennej pamiątki, przeznaczył ją na rzecz pomnika Adama.

W. B. ofiaruje zań rs. 30.

Kto da więcej?...

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

B. Z. kop. 25, E. Z. rs. 3 znalezione d. 23 b. m. pp. Gebethner i Wolff otrzymane od ks. K. O. za wyświadczoną przysługę rs. 3, B. J. J. O. S. H. M. G. L. Z. z Petersburga rs. 1, dochód z wystawy rs. 2,390, franków 110, marek 150 fenigów 85 i pesa chilijska.

Razem złożono dziś rs. 2,397 kop. 25, franków 110, marek 150 feników 85 i pesa chilijska — ***ogółem rs. 12,234 kop. 96, franków 110, marek 150, fenigów 85, pesa chilijska, pieniądz srebrny chiński i pół lira tureckiego.***

Na pomnik Mickiewicza.

Jan Ślaski kop. 15, Józef B. k. 15, Marja W. k. 5, Zofja B. k. 5, Anna S. k. 5, Józef J. k. 5, Wanda B. k. 5, Aniela P. k. 5, Cecylja K. k. 5, Ludwik B. k. 5, Stanisław Z. k. 10, Józef Sachs rs. 5, W. P. uczeń gimn. I klasy rs. 1, B. Z. k. 25.

Złożyli również: A. F. rs. 2, Marja Kwiatkowska rs. 3 na kurpiów, J. B. D. z Jermoliniec rs. 5, W. B. k. 75 na kościół w Kursku, znalezione w hotelu Brühlowskim na schodach rs. 3, Wilhelm Komar z Saratowa rs. 1 k. 50, Oktawjusz Tolkmit z Żytomierza k. 50 dla biednych do uznania redakcji.

— Znalezione pudełko d. 22 b. m., medal napoleoński za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera Warszawskiego.*

Nekrologja.

† W dniu 25 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne, w rocznicę zgonu ś. p. Izabelli z Dobrskich **Mijakowskiej**, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i życzliwych. 2—15970—

† Jutro, dnia 25 b. m., odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Pawła **Janickiego**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —16142—

† Za duszę ś. p. Filipa **Gärtner**, urzędnika b. komisji rządowej przychodów i skarbu, w dniu 25 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 25 b. m., w sobotę, w rocznię śmierci ś. p. Ludwika **Piętki**, b. kasjera b. mennicy warszawskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Pany na Lesznie, na które pozostała żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —16047

† Dnia 25 b. m., w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawioną zostanie msza żałobna za duszę ś. p. Ludwiki z Kleczkowskich **Bzurowej**, na którą pozostali w ciężkim smutku rodzice, mąż, syn i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —16114—

† Jutro, w sobotę, dnia 25 czerwca, jako w siódmą rocznicę skonu ś. p. Józefa **Zakrzewskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Ducha wprost ulicy Królewskiej, na które wdowa z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —16112—

† Za spokój duszy ś. p. Jana **Schmidt** odbędzie się msza święta w dniu 26 b. m., w niedzielę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na którą pozostała żona z synami uprzejmie zaprasza. —16084—

† S. p. August **Liedtke**, obywatel miasta Warszawy, po długich a ciężkich cierpieniach, przebywając tymczasowo w Włocławku, tamże zmarł dnia 19 b. m., o godzie wpół do 4-tej po południu, przeżywszy lat 76; o czem w ciężkim smutku pozostałe dzieci i wnuki w nieobecności syna zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —16098—

— B. p. Rozalja z Rosenthalów **Kempner**, wdowa po obywatelu ziemskim, po długich cierpieniach rozstała się z tym światem w wieku lat 83. W głębokim smutku pogrążona pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Trembackiej, nr 9, na cmentarz wyznania mojżeszowego, w dniu 24 b. m., w piątek, o godzinie **4-tej** po południu, nastąpić mające. —16115—

† Rodzina pozostała po ś. p. księdzu Józefie **Spleszyńskim** składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli w dniu 22 b. m. przyjąć udział w przeniesieniu do grobu familijnego zwłok drogiego nam męża i ojca, jak również Jks. superintendentowi Diehlowi za przemówienie nad grobem i szanownemu kolegjum kościelnemu za zajęcie się postanowieniem pomnika, jaki zbór ewangelicko-reformowany warszawski postanowił wznieść swemu byłemu pasterzowi.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 24-go czerwca.

O wczorajszym wypadku w pałacu zimowym dzienniki donoszą co następuje:

Nowoje wremja:

Wczoraj w pałacu zimowym nieznajomy człowiek dostawszy się do „priomnoj,“ znajdującej się przed apartamentami zajmowanemi przez księżnę czarnogórską Milenę, zażądał natychmiastowego widzenia się z nią.

Kiedy adjutanci księżnej dali odmowną odpowiedź, nieznajomy rzucił się na jednego z nich i zranił go sztyletem.

Napastowany wystrzałem z rewolweru zabił nieznajomego na miejscu.

Gołos:

Dalsze szczegóły o wczorajszym wypadku.

Raniony sztyletem oficer czarnogórski jest adjutantem księcia czarnogórskiego Nikity i nazywa się Płamieniac.

Nazwisko nieznajomego czarnogórca jest Dżuraszkowicz.

Wypadek zdarzył się wczoraj o godzinie 10-ej rano i wywołał wielkie wrażenie.

Przypuszczają, że napastnik działał pod wpływem fanatyzmu politycznego.

Pogłoski, jakoby napastnik był albańczykiem, nie sprawdzają się.

Petersburg 24-go czerwca.

Dzisiejszy *Gołos* zamieszcza list otwarty Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa).

Petersburg, 24-go czerwca.

Z Tyflisu telegrafują do *Gołosu*, że w klasztorze żeńskim św. Niny została wykrytą malwersacja na 150,000 rs.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 22-go czerwca. — Pierwszy minister beja tunetańskiego Mustapha wręczył prezydentowi Grevemu pismo beja i order Ahidą; Mustapha będzie uczestniczył w święcie narodowem 14-go lipca w Paryżu.

× **Paryż** 22-go czerwca.—Biura senatu wybrały komisję do przedwstępnego zbadania projektu wcielenia seminarzystów w czynną armję; większość komisji przeciwną jest projektowi.

× **Vannes** 22-go czerwca.—Tegoroczny kongres archeologiczny francuski odbędzie się tutaj. Obrady rozpoczną się dnia 28 b. m. i trwać będą do 3-go lipca. Program obejmie dwadzieścia trzy kwestyj. W dyskusjach wezmą udział liczni uczeni francuscy, angielscy, hiszpańscy i włoscy.

× **Limoges** 22-go czerwca.—W tutejszem liceum wynikł bunt uczniów. Wychowańcy zażądali oddalenia trzech dozorców, zagrażając iż jeżeli nie stanie się zadość ich życzeniom, oni sami opuszczą zakład. Trzech z przewódców odesłano do familij. Ich koledzy odpowiedzieli na to rodzajem zmowy, ale bez poważniejszych nieporządków.

× **Rzym** 22-go czerwca.—Dekret kongregacji indeksowej, datowany z dnia 20 b. m., potępia świeżo wyszłą książkę b. ojca jezuitów Curci wskutek postanowienia wysokiego officjum; dekret dodaje, iż autor poddał się wyrokowi i książkę odwołał.

× **Rzym** 22-go czerwca. — Ojciec św. na onegdajszym konsystorzu, po krótkiej przemowie, polecił kardynałowi Bartolini przedstawić raporty o cnotach i cudach błogosławionych Derossi i Labre. Święte kolegjum kardynałów, odpowiednio do życzenia ojca św., zezwoliło na kanonizację. Leon XIII podziękował św. kolegjum za jednomyślną zgodę.

× **Wenecja** 22-go czerwca.—Komitet organizacyjny kongresu geograficznego donosi, iż Ferdynand Lesseps, wybrany na dyrektora towarzystwa geograficnego w Paryżu w miejsce zmarłego admirała La Roncière Le Nourry, przybędzie do Wenecji dla otwarcia kongresu a następnie ustąpi prezydencji księciu Genuy.

× **Dublin** 22-go czerwca. — Cox, główny agitator ligi rolnej, aresztowany wczoraj.

× **Dublin** 22-go czerwca.—W hrabstwie Antrim, w parafji Cairncastle żyje niejaka miss Margaret Bailey, która w tych dniach rozpoczęła 110 rok życia; pomimo tak wysokiego wieku zachowała ona całą bystrość umysłu i zarządza sama swoją dzierżawą jak poprzednio.

× **Alger** 22-go czerwca. — *Petit Fanal* pomieszcza depeszę z Sidi-Bel-Albèsa, donoszącą, iż 400 ludzi, którzy unikli wymordowania w Saida, przybyli do Sidi-Bel-Albès. Nieszczęśliwi ci od srzech dni nic nie jedli. Kolonja hiszpańska złożyła się i kazała im rozdać zaraz tysiąc kilogramów chleba.

Przegląd polityczny.

Jedyną w obecnej chwili donioślejszą w charakterze i następstwach politycznych kwestją jest sprawa zaburzeń marsylskich. Zamieszki nie powtórzyły się już w poniedziałek, dzięki zarządzonym środkom militarnym; wojsko bowiem zajmowało przez całą noc do godziny 4 zrana kilka główniejszych a silniej zagrożonych placów. Minister spraw wewnętrznych na wtorkowej rannej radzie ministrów mógł z zadowoleniem skonstatować, że porządek powraca. Stwierdził to w włoskiej izbie minister spraw zewnętrznych Mancini, odpowiadając we wtorek na interpelacje pp. Bilio, Nicotery i Bovio; podczas jednak, gdy p. Constans w izbie francuskiej z pogardliwą dla Włoch wyniosłością nie uważał za stosowne ani jednem słowem dotknąć strony międzynarodowej i politycznej, danego pytania p. Mancini usiłował w najkorzystniejszem świetle przedstawić stosunek rządów włoskiego i francuskiego, czego dowodem mają być proponowane przez Francję układy o nowy traktat handlowy. Minister podnosi ze szczególnym naciskiem usiłowania czynione przez posła włoskiego w Paryżu, jen. Cialdiniego, tudzież konsula w Marsylji, celem uśmierzenia zamieszek i usprawiedliwienia włochów w oczach rządu francuskiego. Widocznie sytuacja na razie zarysowała się groźnie dla włoskiego ministra spraw zewnętrznych, który oświadczeniami tak uprzejmemi i uprzedzającemi usiłował odjąć wybuchłej kwestji, ostry jej charakter.

Że sytuacja mogła się zaostrzyć, dowodzi tego gwałtowny istotnie charakter wypadków, które się rozegrały w niedzielę na gorącym bruku marsylskim. Dla scharakteryzowania ich podajemy część biuletynu: „O godzinie 8 wieczorem pierwsze pchnięcie nożem zadano młodemu francuzowi na ulicy de l'Échelle; le; tenże umarł w drodze do szpitala. W pół godziny potem pięciu młodych ludzi zostało napadniętych w ulicy de Douane przez 20 włochów. Dwóch z nich padło na miejscu. Najgroźniejsze nieporządki zdarzyły się w pobliżu merostwa. Tłumy włochów przebiegały również dzielnicę „Place aux oeufs“. Ścigała ich młodzież francuska i zaledwo policji udało się powstrzymać ten rozlew krwi. Pewien handlarz win otrzymał śmiertelne pchnięcia nożem. Około godziny 9 włosi wtargnęli w stare dzielnice miasta. Trzy osoby zostały tu ranione; z tych dwie wyzionęły natychmiast ducha. W dzielnicy zamieszkałej przez włochów dawały się słyszeć częste wystrzały z rewolweru. Kilka osób odnosi wskutek tego ciężkie rany. W ulicy Marka rozlewali włosi palący się olej po brukach. W dzielnicy wielkiego teatru włoch schronił się do restauracji, tłum obległ go tamże i wtargnął do wnętrza; włoch zginąłby też niezawodnie, gdyby nie interwencja wojskowa. O godzinie 11 napadnięto i zraniono włocha w ulicy d'Aix. Przez Cours de Beleunze wyciągnął napadnięty włoch nóż z zanadrza; tłum rzucił się na niego, włoch schronił się do kawiarni, lud za nim. Spustoszono do szczętu zakład. Policja ocaliła włocha, który miał już wszakże rozbitą czaszkę i ledwo jeszcze oddychał“.

Wypadki marsylskie odbiły się wnet pokrewnem echem w Paryżu, gdzie jeszcze w niedzielę rzucono się przy ulicy des Amandièrs na kawiarnię, w której gromadzą się włosi, i wybito w niej wszystkie szyby. Wspominamy o tem zajściu nie w interesie szyb kawiarza paryskiego, ale dla tego, aby nacechować usposobienie, jakie w obecnej chwili panuje we Francji dla sąsiedniego narodu romańskiego, który Francji zawdzięcza swe zjednoczenie i dzisiejszą potęgę.

Mowa niedzielna ministra Ferry w Epinal, stwierdzająca z wielką ufnością w siebie i poczuciem siły zwycięztwo umiarkowanej republiki reprezentowanej przez Grevy'ego, znalazła przychylne przyjęcie w całej prasie francuskiej z wyjątkiem pism radykalnych, z których jednakże nie wiele korzyści przyjdzie i dla Gambetty, gdyż ci sami radykaliści zarówno wrogo usposobieni są dla niego i w Belleville, tym okręgu wyborczym, którego tak pewnym jest Gambetta wedle słów wyrzeczonych świeżo w St. Mandée, stawią przeciw niemu swego kontrkandydata.

Nowe przesilenie w Bukareszcie skończyło się już objęciem steru nowego gabinetu przez Jana Bratiano, który zarazem wybrał sobie tekę finansów a chwilowo i wojny. Statesku został ministrem spraw zewnętrznych a Rosetti wewnętrznych; Dobja objął tekę robót publicznych. Jestto gabinet koalicyjny.

Powtarzamy tu depeszę, którą przed kilku dniami przysłało nam biuro telegraficzne w tekście zupełnie błędnym: „Wedle wiadomości *Biura Reutera* z Bombaju z dnia 20 b. m., oddział stronników Abdurrhamana, poniósł d. 11 b. m. klęskę pod Karissofed, w walce z jenerałami emira Ejaba, Mahomedem Hassan“, chanem i Syidar Abdul Ajubem. Wojska emira poniosły nieznaczne straty i wzięły w niewolę wielką mnogość partyzantów Abdurrhamana. Z Kabulu odeszły posiłki do Kandaharu; silny oddział wojsk pod dowództwem Ghulama Hajdara opuścił Kandahar i udał się do Ghiriszk.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 23-go. — W Neapolu, Turynie, Genui i innych miastach włoskich odbyły się demonstracje dla zaprotestowania przeciw postąpieniu francuzów w Marsylji. Wojsko interwenjowało dla przywrócenia spokoju.

Rzym 23-go. — Przybyła tu deputacja katolicko-bulgarska, złożona z biskupa i 8 notablów. Powitali deputację członkowie komitetu słowiańskiego.

Rzym 23-go.—Ludność w Livornie zagraża konsulatowi francuskiemu. Z izby deputowanych: W odpowiedzi na zapytania z powodu demonstracji w miastach włoskich Depretis oświadczył, że zarządzono przeciw takowym środki prawne. Nie są to zajścia poważne, któreby mogły zakłócić dobre stosunki z Francją. Zachowanie się Włoch jest uznania godnem. Rząd wydał prefektom rozkaz poskromienia demonstracji. Odpowiedź przyjęto do wiadomości, z wyrażeniem nadziei, że państwa sąsiednie, które zawsze były wspaniałomyślnemi, trzymać się będą tej samej drogi co rząd włoski.

Konstantynopol 23-go.—Przejazd okrętów przez Dardanele w czasie między zachodem a wschodem słońca zostało zakazane. Polecono strzelać do statków, któreby ten zakaz naruszyły.

Bukareszt 23-go.—Na interpelację Maniusa odpowiada prezes ministrów, że już poprzedni rząd przedsięwziął środki przeciw emigracji żydów masami. Rozciągnięto kordon na granicy.

Berlin 23-go. —Z powodu uwagi *Germanii*, że zamianowanie Gosslera ministrem oświaty i wyznań, nastręcza kanclerzowi jak również nowemu ministrowi dobrą sposobność rozwiązania z łatwością kwestji kościelnej — powiada *Nord. Allg. Ztng.* Kanclerz w swym charakterze, jako pruski minister, zajął się był sprawą kulturkampfu przy sposobności obrad nad ustawą o wyjątkowych pełnomocnictwach dla rządu w roku zeszłym, ponieważ sądził, że przyjęcie tej ustawy umożliwi pojednanie Prus z kurją. Gdy jednak ta pojednawcza próba obaloną została przez związek centrum z liberałami, kanclerz pozostawił tę kwestję w zupełności właściwemu ministrowi i dziś nie zajmuje się nią wcale, tembardziej że stan zdrowia nie pozwala mu zajmować się interesami. Gdyby zresztą był nawet zdrów, to nie miałby ochoty próbować na nowo pojednania, wiedząc, że miałby przeciw sobie koalicję centrum i liberalnych.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Upraszamy dyrektora orkiestry przy wodach mineralnych w Saskim ogrodzie o powtórzenie w niedzielę mazura solowego p. H. Szulca. — Amatorzy: *J. O. — W. R.—A. Z.—A. B.—F. R.* —16144—

— ***Szkoła realna***, czteroklasowa, prywatna, S. Dicksteina, z dniem 1-ym lipca będzie ***przeniesioną*** do nowego lokalu przy ulicy Twardej Nr 14. —16072—

— **Redakcja Wędrowca i Słownika geograficznego polskiego** zawiadamia, że w d. 1 czerwca opuścił prasę zeszyt XVIII-ty tego wydawnictwa, w którym artykuły dochodzą do wyrazu **Galuszowice.** Zeszyt XIX-ty wyjdzie w d. 1 lipca i obejmie dalszy ciąg głoski **G.** Prenumerować można w każdej księgarni i w redakcji Nowy-Świat nr 59. Dwanaście zeszytów stanowi tom. (11523)

Do wydawnictwa perjodycznego wychodzącego w Warszawie od lat kilkunastu i dobrze prosperującego — potrzebny jest ***wspólnik*** z kapitałem od 5 do 10,000 rs., od 1-go października 1881 r. Wiadomość bliższą udzieli ***adwokat Jan Finkelhaus w Warszawie,*** przy ulicy Miodowej nr 16. Codziennie między 5—7 po południu. —15529—

— *Urząd starszych Zgromadzenia piwowarów* zawiadamia pp. majstrów, iż półroczna sesja odbędzie się w dniu 2 lipca (20 czerwca) r. b., o godzinie 5 tej po południu, w sali magistratu. —15620—

— Z powodu ukończenia nauki ***KWIATÓW*** przez cztery uczennice w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —11206—

Dr J. Piaszczyński.

po odbyciu za granicą specjalnych studjów, leczy choroby oczów. Zamieszkał czasowo na Pradze, Brukowa nr 381, dom Mintra. Przyjmuje od 8 do 10 i od 4-tej do 6-tej. —15301—

— ***Dr A. Malinowski*** leczy choroby wewnętrzne i dzieci. Widok 21B. —15552—

— ***Dr Aleksander Hertz,*** Orla 6, wyjechał na krótki czas za granicę. —15779—

— ***Dentysta F. Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wstawia sztuczne zęby sposobem przez warszawski urząd lekarski za najlepszy uznany, w eleganckiem wykończeniu z 3-letnią gwarancją, ***po rs. 2;*** przyjmuje od godziny 10 rano do 7 wieczór. Leszno nr 7. —14820—

— ***Dr Stefan Marynowski,*** po kilkoletniej praktyce na prowincji, powrócił do Warszawy i zamieszkał stale na ***Zielonym placu nr 12, obok hotelu Wiktoria.*** przyjmuje chorych od godziny 8 do 10 rano i od godziny 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. —12665—

— ***Dr Tosio,*** lekarz wojskowy, przeprowadził się na ulicę Kruczą nr 8, mieszkania 5, dom p. Godlewskiego. —15166—

Gabinet dentystyczny dra Kobylińskiego, Nowy-Świat nr 60.

Usuwanie zębów pod działaniem znieczulającem tlenku-azotu. Wstawianie sztucznych zębów, plombowanie i t. p. Otwarty od 10 zrana do 5 po południu. —14836—

Najtańsze Kołdry,

największy wybór,—MATERACE,—ŁÓŻKA żelazne większe i dziecięce, skromne i ozdobne, — KOŁYSKI, — PODUSZKI duże i małe podróżne, — oraz wszelkie rzeczy pościelowe. —***Czysta nr 415, nowy 15. S. WROTNOWSKI.*** 15608

Wysokość wody na Wiśle pod Warsz. stóp 3 c.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 23 czerwca 1881 r.

Pszenica	wyborowa	155
	średnia	135
	ordynaryjna	125
Żyto	wyborowe	146
	średnie	139
	ordynaryjne	—
Jęczmień	wyborowy	103
	średni	—
	ordynaryjny	—
Owies	wyborowy	112
	średni	100
	ordynaryjny	—
Groch		—
Gryka		104
Kasza jaglana	wyborowa	160
	średnia	—
	ordynaryjna	—

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 24 czerwca 1881 r.

Weksle.	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.42	
Londyn 1 f. st. „ „	9.88½	
Paryż 100 fr. „ „	39.30	
Wiedeń 100 gul. „ „	85.00	
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	100.30	
„ „ „ „ m.	100.15	
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.50	
„ „ „ „ II	93.50	
„ „ „ „ III	92.55	
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	
4% Listy likwidacyjne d.	87.70	
„ „ „ m.	87.60	
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	
„ „ „ 1866	—.—	
I Pożyczka wschod. rs. 100	93.15	
II „ „ rs. 100	93.15	
III „ „ rs. 100	93.15	
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	
Akc. Banku Handl. w War.	288.	
Akc. Banku Dysk. w War.	304.	
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	155
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	84
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	343
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	750
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	
Akc tow. fabryki machin	—.—	
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	
Akc. t. zakł. przedz. Zaw.	—.—	

Od Listów Zastawnych 4% k. 2½. 2½.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 11⅜.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 7⅜.
Od Listów Likwidacyjnych k. 26⅔.

Koleje żelazne

	Odchod.	Przych.
	godziny i minuty	
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy........	6 — r.	8 50 w.
Osobowy 3 klasy........	11 10 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy........	7 — p.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy........	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy........	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy........	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy........	4 45 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespolska:		
Pocztowy 3 klasy........	11 20 r.	7 11 w
Kurjerski 2 klasy........	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy........	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy........	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy........	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy........	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**		
Pasażerski........	10 — r.	8 24 w.
Pocztowy........	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**		
Pocztowy........	2 10 p.	2 37 p.
Pasażerski........	10 — w.	9 10 r.
Osobowo-miejscowy........	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego...	1 10 p.	11 26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Lokal fabryczny,

jest do wynajęcia od św. Michała r. b. z motorem siły 4 koni, gdzie dotychczas mieści się fabryka kapeluszy filcowych. W razie żądania może być wynajęty cały dom z innemi prywatnemi mieszkaniami. — Wiadomość u właściciela domu Nr 41, ulica Żelazna. 15374к

15958 **W Ciechocinku,**

w domu W. D-ra Lewenstam, 5 dom od łazienek, są różne **Lokale** z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone, do najęcia na sezon drugi, począwszy od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Rymarska Nr 8, mieszkania 6.

Od św. Jana к12466

Lokal za 300 rs.,

trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, elegancko utrzymane, 1-sze piętro; oraz różne **Lokale** familijne i **Sklep** duży do wynajęcia.—Solna Nr 1, lub u Rządcy domu, Nowogrodzka Nr 5.

Trzy Pokoje, 15911

z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, wysokie, suche i ciepłe, z dwoma wchodami, może być podzielone na 2 pokoje, oraz pokoik i kuchnia, rocznie rs. 300.—Mostowa Nr14.

6 POKOI

ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, oraz pojedyncze Pokoje do wynajęcia, od św. Jana, pierwszy dom za Nowozielną. — Ulica Zielna Nr 31. к14423

MEBLE

z 4-ech pokoi bardzo porządne do sprzedania. Ulica Aleksandrja Nr 10, od godziny 10-tej do 4-tej po południu. 15055к

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata

KAPELUSZE

męzkie i dziecinne,

własnej fabryki, oraz najrenomowańszych firm zagranicznych, poleca

MAGAZYN KAPELUSZY

TEODORA WEIGT,

Krakowskie-Przedmieście róg Królewskiej, oraz **Filja przy ulicy Długiej róg Miodowej.**

Na obecny sezon letni nadzwyczaj wielki wybór Kapeluszy tak **filcowych** jak i **słomkowych, Panama, łyczkowych, Manilla Yokohama** i t. p. od najtańszych do najwykwintniejszych wyrobów. к—14373

Restauracja

jest do wynajęcia w Hotelu Warszawskim w Ciechocinku na cały tegoroczny sezon letni za rs. 500. — Wiadomość w Warszawie Muranowska Nr 34 nowy, mieszkania 6, lub na miejscu u Administratora. 15398к

Przy ulicy Erywańskiej (Plac Zielony) Nr 8,

otworzony został

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

„KONRAD."

Kierunek artystyczny pomienionego Zakładu objął p. **Konrad Kucharzewski,** wieloletni współpracownik najsłynniejszych domów fotograficznych Londynu, Paryża i Rzymu, który sam pozy układać będzie. Gruntowna znajomość sztuki fotograficznej i wyrobiony gust p. Kucharzewskiego, doskonałe aparata sprowadzone od znakomitego londyńskiego optyka Ross'a, dekoracje i akcessorja z Paryża i Wiednia, dają możność Zakładowi wykonywania portretów wszelkich formatów tak zwyczajnych, jak emaljowanych, wyborowych pod względem technicznym i estetycznym. Również wykonywane będą: gruppy, kopije z arcydzieł sztuki, widoki miejscowości, wnętrza gmachów i appartamentów, oraz fotografje bezpośrednio na płótnie odbijane, a następnie kolorowane. к—4770

Bardzo eleganckie

kompletne umeblowanie salonu z czarnego drzewa z jedwabnem atłasowem pokryciem i gabinet męzki materją turecką kryty jest do nabycia za **pół wartości.** Wspólna Nr 11A mieszkania 13. 14654к

MŁYNY

według najnowszych systemów urządza i montóje

Fabryka Machin i Odlewów

K. Rudzki i S-ka,

w Warszawie, egzystująca od r. 1858.

Wszedłszy w stosunek z **inżynierem specjalistą,** który na żądanie bada miejscowość i wykonywa pomiary, fabryka ma możność zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom. Oprócz tego fabryka montòje i urządza Tartaki, Gorzelnie i t. p. zakłady przemysł. 13984к

Do wynajęcia od 8-mego Lipca r. b.

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk, z wielkim komfortem i wszelkimi wygodami, do tego służby, stajnie, wozownie i ogródek z fontanną. Ulica Róż Nr 12, obok Szwajcarskiej Doliny—może być sprzedanym. 15128к

Blachę Cynkową i Tekturę Smołowcową

do krycia dachów, poleca po nizkich cenach

SKŁAD WSZELKICH MATERJAŁÓW BLACHARSKICH

ORZAŻDŻYŃSKI i S-ka w Warszawie,

ulica ORLA Nr 4. 14852к

Od św. Jana

różne Lokale

do wynajęcia —Nowogrodzka Nr 5. к12329

Rs. 1

100 BILETÓW wizytowych,

eleganckich, na pięknym brystolu, pismem angielskim, także wszelkie inne roboty litograficzne wykonywa Litografia i Cynkografia, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 w Warszawie.— **Klisze cynkowe** do ogłoszeń i pism po 15 kop. za cal □. к12372

Krowy cielne i Byczki,

rassy Morawskiej, Kuhlandl, są do sprzedania w Mleczarni Leczniczej, Marszałkowska Nr 4a. 15829к

KORKI

do wina, piwa, likierów, wódki i dla aptekarzy, z renomowanej fabryki korków pana 15889к

Percy Jakobsa

w Rydze,

w najbardziej używanych gatunkach, są zawsze na składzie

F. Biernatha

w Warszawie, Senatorska Nr 22.

TERMOMETRY

pokojowe, za okno, dla gorzelni, browarów, cukrowni, oranżerji, kąpieli; rozmaitych fasonów — dokładne i ściśle sprawdzone, w wielkim wyborze poleca 14886к

OPTYK I MECHANIK m. WARSZAWY

JAKÓB PIK

MIODOWA N. 497A.

MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowsktej Nr 63,**

w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta —za dobroć wyboru ręcza swa firma к13051

ZAŁĘSKI & Com.

Do sprzedania

DOM i PLAC,

w dobrym punkcie; dom przynosi 9% czystego dochodu. — Także do **ulokowania** summa **30,000 rs,** razem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki.—Wiadomość i warunki: Marszałkowska Nr 75 nowy, 1-sze piętro od frontu, Nr 8 mieszkania, w przedpokoju na lewo, od godz. 10 do 12. 14559к

Pralnia razem z Maglem

patentowanym Angielskim, do sprzedania za pół ceny. — Ulica Żabia Nr 3, mieszkania Nr 6. 15780к

Młody Człowiek

kawaler, praktycznie i teoretycznie obznajmiony w gospodarstwie rolnem, poszukuje posady rządcy od 1-go Lipca. Wiadomość w aptece S. Wróblewskiego, Krakowskie - Przedmieście wprost ulicy hr. Berga. 15811к

Dwa pokoje umeblowane,

z osobnemi wejściami na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 11. — Bliższa wiadomość u Gustawa Hachle. 1558?к

4 POKOJE

z meblami, na dole i kuchnia; Mieszkań 3 na 2-m piętrze, każde po 3 pokoje i kuchnia, na dole Pokój z meblami, od 1-go Lipca.— Chmielna Nr 5, u stróża. 15820к

Do sprzedania razem.

9 koni dorożkarskich z uprzężą, 5 dorożek, 4 sanki i wszelkich w obręb należących przedmiotów. Wszystko widzieć można w godz. od 7—8 rano i od 2—3 po południu i o cenie dowiedzieć się przy ulicy Mokotowskiej, Nr domu 5, przez stróża. к—16031

Brzytwy Angielskie

i paski do wecowania sprzedaję z zaręczeniem za dobroć i po cenach przystępnych. Nadto przyjmuję stępione brzytwy **do ostrzenia.**

Julian Weissblum

(OPTYK),

ulica Nowo-Senatorska Nr 477a,

obok apteki. к11919

Urządzenie sklepowe

do sprzedania, ulica Twarda Nr 9a. — Wiadomość u stróża. 16116к

Ważna Wiadomość!

Jest do sprzedania tylko do 6-tego Lipca **umeblowanie,** bardzo eleganckie z trzech pokoi lub też jednego salonu. Cena przystępna. Krak.-Przedmieście Nr6. Kantor Łuczyńskiego, od 4-tej do 6-tej po poł. 16070к

DOM

na jednej z pryncypalniejszych ulic położony, w szacunku 23,000 rs., jest do sprzedania lub zamiany na dom na Pradze, mniejszej wartości, z dopłatą. Na kupno potrzeba tylko połowy szacunku. — Wiadomość i szczegóły w Biurze Wszechstronnej informacji: Krakowskie-Przedmieście Nr 58 (Resursa Obywatelska). 16091к

Przy ulicy Szpitalnej Nr 1, róg Chmielnej i Zgody, mieszkania Nr 3, są do sprzedania

Meble palisandrowe,

kryte utrechtem, garnitur duży do salonu, 3 Stoły do pisania, dwie Szafy i inne, oraz Portjery, Lambrekiny i Okrycia na stoły, wszystko z pierwszorzędnych fabryk, w dobrym stanie. Obejrzeć można każdodziennie od godz. 10 rano do 5-tej po połud. 16093к

LAS

około czterdziestu morgów wszystko budulec nadzwyczaj wyniosły przypadający za służebności włościanom, jest zaraz do wycięcia. Po zatwierdzeniu przez komisję włościańską będzie znaczna partja Dębów i Sosen, Starodrzewiu wycechowanego do sprzedania. Odległość lasu od rzeki spławnej Pilicy trzy do czterech wiorst. — Wiadomość Hotel Drezdeński Nr 1 od 10-tej do 12-tej rano. 16986к

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam P.P. Budowniczych, Obywateli i wszystkich w ogóle, którzy w stosunkach handlowych ze mną pozostają, aby nikomu na mój rachunek żadnych zaliczeń nie dawali; gdyż te tylko dowody z odbioru pieniędzy przy regulacji ze mną rachunków akceptować będę, które przezemnie samego lub przez osobę formalnie do tego upoważnioną kwitowane będą. 16034к

Morytz Neufeld.

Skład odlewów żelaznych,

Grzybów Nr 8.

Skład Węgli i Drzewa. 16063к

Ktoby miał do odstąpienia, lub potrzebował wspólnika zechce się zgłosić po wiadomość do Kantoru Aleksandra Stelika i S-ki w hotelu Angielskim, Wierzbowa, między 3-cią a 4-tą

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Józefa Lemiszewskiego

zawiadamia interesowanych, że w Poniedziałek, t. j. w dniu 15 (27) Czerwca r. b. i dni następnych, o godzinie 8 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w sklepie pod firmą: „J. Lemiszewski" przy ulicy S-to Krzyzkiej, pod Nr.7, ubiory męzkie gotowe, zimowe i letnie, korty, meble i utensylja sklepowe, a następnie w domu Nr 75, przy ulicy Solec, meble. Spis mających być sprzedanemi przedmiotów, przejrzeć można w Kancelarji podpisanego Adwokata (Nowo-Senatorska Nr 6).

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1881 r.

к—16140 **Adwokat Przysięgły**

Stanisław Belza.

WAGI 16026

apteczne, od najtańszych ręcznych do dużych Tarnowej konstrukcji, oraz **WAGI KUPIECKIE** rozmaitych konstrukcyi i wielkości, opatrzone cechą Rządową w Zakładzie.

Juljana Weissblum, Optyka.

Ulica Nowo-Senatorska 477a, obok apteki.

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli



Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych, **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

14769к

Najmnie całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE



Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,

przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, **trwale i tanio** — jest naszą dewizą.

Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinow gorsetów od 50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy nowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwintny salon.

Obstalunki nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

15285к

Z szacunkiem

Fabryka Gorsetów
w Warszawie, Świętokrzyska 24.

Wilhelm Steiner i Brat.

Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej i Asfaltu,

pod firmą

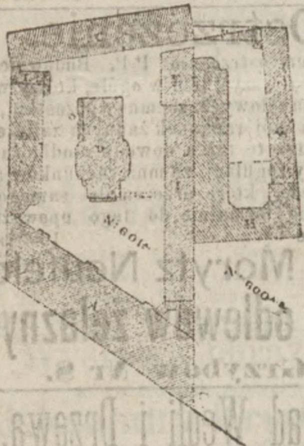
F. PIETSCHMANN

W WARSZAWIE,

KANTOR TŁOMACKIE 3,

po spaleniu odbudowawszy się podług najnowszego systemu, jest w możności zadosyć uczynić **wszelkim zleceniom** w zakres jej wchodzącym. — Na obecny sezon poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuratnością krycia dachów tekturą i nolcecementem, pod gwarancją. Wszelkie roboty asfaltowe wykonywa z najlepszego limmerowskiego asfaltu po cenach umiarkowanych.

14989к



W dniu 12 Lipca n. s. 1881 r., o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, następujące nieruchomości, do spadku po ś. p. Janie Gotlibie Langner należące: 1) nieruchomość Nr 601 a w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej, mieszcząca w sobie

HOTEL PARYZKI.

2) Nieruchomość Nr 398 na Pradze. 3) Folwark Zacisze pod Warszawą położony.

Licytacja rozpocznie się: co do pierwszej nieruchomości od summy rs 174,193, co do drugiej od summy rs. 29,400, co do trzeciej od summy rs. 23,700.

O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Kancelarji prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Aleksandra Gawryłowa, przy ulicy Świętojerskiej pod Nrem 17, u Adwokata Przysięgłego Artura Bardzkiego, przy ulicy Leszno pod Nrem 7 i u Adwokata Przysięgłego Henryka Hoffmann, przy ulicy Świętojerskiej pod Nrem 14 zamieszkałych.

Hotel Paryzki.

к—15924

W ogrodzie Szwajcarskiej Doliny

w Sobotę, d. 25 Czerwca 1881 r.,

o godz. 9½ wieczorem, po koncercie p. Noskowskiego

Wielka Fantastyczna Zabawa

WENECKA NOC,

przy różnokolorowem elektrycznem oświetleniu i z towarzyszeniem koncertowej orkiestry, urządzona przez Ruskiego i Europejskiego Magika

Prof. BEKKERA.

Wenecka noc składać się będzie z 4-ch oddziałów, jako to: Zadziwiające doświadczenia wyższej Magji, Iluzji i Magnetyzmu, wypełnionemi na koncertowej estradzie w ogrodzie, na zakończenie wieczoru czarująca fontanna

La Callos-pinte-Chromo-Crene

wraz **z żywemi obrazami z fantastycznego baletu „Fiamida."**—Wejście do ogrodu 50 kop., miejsca numerowane po rublu.

Bilety na koncert p. Noskowskiego, nie służą na Noc Wenecką.—Osoby nabywające numerowane bileta, za wejście na Noc Wenecką nie płacą.

Bliższe szczegóły w afiszach.

к—16149

Warszawskie Przedsiebierstwo Asfaltowe.

KANTOR ADMINISTRACJI

ulica Włodzimierska Nr 11a

poleca tekturę asfaltową do krycia dachów, wyjatkowo

od rs. 2.50 za rollę.

к—16117

Ważne na czasie!

Dla PP. FABRYKANTÓW OBUWIA.

Fabryka CHOLEWEK damskich i męzkich

Erazma Nodzeńskiego,

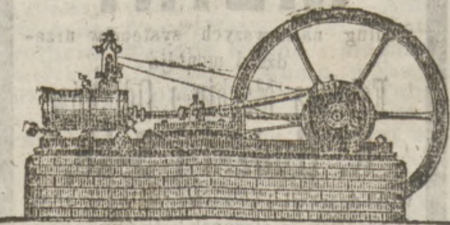
Podwal Nr 44,

ma zaszczyt zawiadomić WW. Panów Fabrykantów **Obuwia,** iż z powodu zmiany lokalu z d. 8 Lipca b. r. na ulicę Miodową Nr 10, wprost Sądu Okręgowego, urządza w dotychczasowym lokalu hurtowną i detaliczną wyprzedaż **Cholewek,** z różnych materjałów i rozmaitych fasonów, w zapasie będących, po cenach znacznie zniżonych.

W tejże fabryce są także do nabycia **Maszyny do szycia robót damskich,** zupełnie nowe, systemu Weller et Wilsohn, po rs. 30, jak również **Maszyny do robót szewskich,** używane lecz w dobrym stanie, różnych systemów, po cenie bardzo przystępnej.

Dla dogodności, maszyny mogą być wypłacane ratami.

к—15803



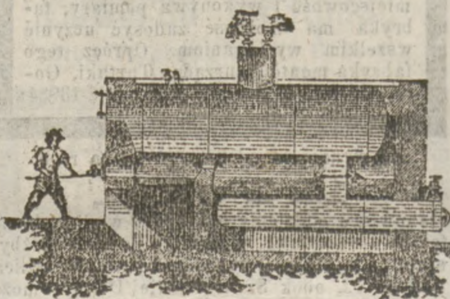
KOTŁY I MASZYNY PAROWE

do wszelkich gałęzi przemysłu

wykonywa Fabryka pod firmą

Bormann, Szwede & Temler

w Warszawie, Srebrna Nr 14.



Specjalność: Komplетne urządzenia Cukrowni, Browarów, Gorzelni i Dystylarni.

Średnich wielkości Kotły, Maszyny, Pompy do wody, Aparaty gorzelnicze znajdują się zawsze na Składzie.

к—14880

Gospodarstwo Mleczne Karola Henneberg.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż z dniem 1-m Lipca r. b. sprzedaż komissowa mleka ze składu pp. Braci Wróbel, przenosi się **do składu własnego, ulica Hr. Berga,** w domu **Hr. Krasińskich,** a także i do mleczarni własnej, ulica róg **Nowego-Światu i Wareckiej,** w domu Hr. Stadnickiej, gdzie oprócz sprzedaży w naczyniach porcelanowych, sprzedaż mleka z powyższych gospodarstw mlecznych uskuteczniać się będzie i częściowo.

к—15483

Ceny w naczyniach porcelanowych pozostają niezmienne.

Ceny sprzedaży częściowej są następujące:	**Śmietanki kwarta**	**kop.**	**20.**
	Mleka niezbieranego	„	**10.**
	„ **zberanego**	„	**5.**

SPECJALNA FABRYKA CYGAR

„IMPERIAL"

w Warszawie, Wiejska Nr 6,

od lat 11-tu bez reklamy istniejąca,

a uznaniem amatorów prawdziwie dobrych Cygar i pierwszorzędnych fachowych handlujących się ciesząca, chce niniejszem przypomnieć się ogółowi Szanownej Publiczności, zapewniając, że od chwili założenia po dzień dzisiejszy, nieodmiennie trwa w udoskonaleniu wyrobu, o wypróbowaniu którego i porównaniu z innemi, nawet zagranicznemi, bez uprzedzenia się dla fabrykatu krajowego, niniejszem uprzejmie uprasza.

Cygara wyrabiane w cenie od 1½ do 20 k. za sztukę.

Składy główne u pp.: **J. Rosenbluma, Kalinowskiego** i **Przepiórkowskiego, Zygmunta Fruchtman, K. Tomaszewskiego i S-ki, Wincentego Szuwalskiego, Leona S. Hassfelda** i innych.

к—15124

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 78c (nowy 5).

Дозволено цензурою Варшава 12 ... 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 139.

Dnia 24 czerwca 1881 roku. *Piątek.* *Dnia 12 (24) czerwca 1881 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

PRZEWODNIK HERALDYCZNY,

ułożył

Ad. Am. Kosiński,

Tom III.

Cena w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 2 kop. 40, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 60.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—15921

Świeżo wyszło z druku dziełko, p. t.

„Sztuka przypodobania się płci pięknej“,

Sylwetki męzkie z natury, przeciwnikom celibatu poswięcił Adam Kieł. Cena kop. 40, z przesyłką kop. 50.
Skład główny w księgarni **Teodora Paprockiego,** w Warszawie, Chmielna 8. 14065D

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcji dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., codziennie z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich, od godz. 11-tej z rana, odbywać się będzie w Kancellarji Zarządu pod Nr 747 przy ulicy Elektoralnej **Licytacja,** na sprzedaż niewykupionych w swoim czasie fantów zastawionych, na pewność udzielanych do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1880/1 r. przez Kassę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, lub uzyskać prolongację zwrotu pożyczek, winny się w tym celu zgłosić do Kassy Zarządu Gminy, nie później jak do dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. od godziny 10-tej do 2-giej po południu. D14338

Z upoważnienia władzy szkolnej

Stancja dla Uczniów,

w bliskości gimnazjum 4 i 5. Cena bardzo przystępna, ulica Mokotowska Nr 21.—Wiadomość obecnie Nowy-Swiat Nr 54, mieszkania Nr 4. 15806D

Stancja dla uczniów

przy ulicy Oboźnej: pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia, korepetytor miejscowy do pomocy w naukach. Wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 46 2-gie piętro mieszkania Nr 9. 14405D

PANNY

potrzebne sę zaraz, podręczne i do nauki. — Ulica Grzybowska Nr 8, mieszkania 6, drugie piętro, od frontu. 15857 D

Młoda Panienka

z wykształceniem, poszukuje miejsca, jako towarzyska podróży, dla osoby udającej się do Iwonicza, lub do Buska. Oferty uprasza składać w Kiosku w Ogrodzie Saskim, pod lit. M. Ch. 15856 D

Maszynistki

do bielizny, potrzebne są zaraz.—Ulica Marszałkowska Nr 37, III piętro, w Pracowni, mieszkania Nr 8. 15755 D

Rodowita Angielka,

posiadająca wieloletnie rekomendacje, życzy sobie przyjąć miejsce do konwersacji, u familji wyjeżdżającej na letnie mieszkanie, lub za granicę. — Wiadomość przy ulicy hr. Kotzebue Nr 3, u p. Calori, od godz. 1-szej do 4-tej po południu. 15819 D

Potrzebną jest 51861 D

Sklepowa

z kaucją rs. 300. Adresa proszę składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. H. M. 300.

Gospodyni

mająca świadectwa, potrzebuje miejsca do zarządu domu, u kawalera, lub wdowca, w Gubernji Lubelską.—Wiadomość: Plac św. Aleksandra Nr 10, mieszkania 3. 15794 D

STUDENT TECHNOLOG

z Moskwy, poszukuje w Ciechocinku lekcyj. Oferty prosi składać na ulicy Marszałkowskiej Nr 34c, (róg Wspólnej) w Magazynie Herbaty. 15785 D

Potrzebny jest

Kopista,

dla Fotografa na prowincję. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 14, mieszk. 5. — Tamże są do sprzedania rozmaite Meble. 15631 D

Żądaną jest

Osoba

znająca doskonale krój, szycie i znaczenie bielizny, na wyjazd na wieś. Rekomendacje wymagane.—Aleje Jerozolimskie Nr 8, mieszkania Nr 5, od 12 do 2. 16121 D

OSOBA

wykształcona, inteligentna, Niemka, posiadająca krawieczczyznę, białe szycie i utrzymanie porządku garderoby, obeznana z podróżą, szuka miejsca jako towarzyszka podróży.—Adres: Nowy-Świat Nr 25, magazyn Graff. 16017 D

WDOWA

w średnim wieku, dobrej konduity, poszukuje obowiązku na wyjazd lub w Warszawie, do zarządu domem, dozoru dzieci, lub też pielęgnowania słabej osoby. — Adres: Chmielna Nr domu 52, mieszkania 21, w pralni. 16113D

Potrzebny jest

STUDENT

Warszawskiego Uniwersytetu dla przygotowania malca do wstępnej klassy gimnazjum. Zajęcie tu w Warszawie. Dowiedzieć się można: Hoża Nr 12 lit. B, mieszkania Nr 10, od godziny 10 zrana do 3 i od 7 do 9 wieczorem. 16045 D

Młody Człowiek

żonaty, znający język polski, ruski i niemiecki, który pracował przez kilkanaście lat w różnych zawodach handlowych i znający czynności kantorowe, jak również mogąc złożyć najlepsze świadectwa i powołać się na pierwszorzędne firmy, poszukuje miejsca do kantoru; kasjera, inkasenta lub tym podobne, w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. B. O. W. 4. 16073 D

Nauczyciel

z wyborną konwersacją niemiecką i naukami klasycznemi, z chlubnemi świadectwami, poszuknje zaraz miejsca.—Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11, u p. Dobieckiej. 16118 D

Student Uniwersytetu

poszukuje na wsi lekcji.—Wiadomość na ulicy **Szkolnej** Nr 2, stróż wskaże. 16108 D

Francuz

młody, lat około 28, Paryżanin, z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, na dole, po prawej stronie, mieszk. 28. 16079 D

Poszukuje miejsca

Rządcy domu,

urzędnik jednej z tutejszych władz rządowych, za mieszkanie. Osoby interesowane uprasza się składać adresa w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. W. D. 16024 D

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do Fabryki Powozów. — Ulica Leszno Nr 13 nowy. 16123 D

WAŻNE

Dla właścicieli dóbr, pragnących poprawić dochód z takowych.

Do zarządu lub administracji większych dóbr, poleca się od dnia 1 Lipca 1882 roku, rolnik w sile wieku, dokładnie obeznany i doświadczony we wszystkich gałęziach swego zawodu. Zdołał on powiększyć czysty zysk, jak to może być udowodnionem, na obecnem, jeszcze nie wypowiedzianem stanowisku, z dóbr, samodzielnie przez niego prowadzonych, więcej jak o dwa razy nad to, co dawniej przynosiły, (licząc przeciętniowo 5 lat przed, i 5 lat po jego zarządzie), i tylko okoliczności prywatnej natury, zmuszają go do zmiany miejsca.—Łaskawe oferty uprasza się adresować pod signum **„Ceres“** do **Rudolfa Mosse w Berlinie.** 15975D

Na mocy rozporządzenia JW. Jenerał - Gubernatora Warszawskiego, objawionego przez Zarząd Policji w Kurjerze Warszawskim od 7 Lutego r. b. Nr 29, wzywam uprzejmie osoby interesowane, ażeby przed dniem 1 (13) Lipca r. b., to jest przed terminem przez Policję wyznaczonym, **po odbiór zastawionych fantów zgłosiły się,** bowiem w przeciwnym razie **sami sobie winę przypisać zechcą.** — Stare-Miasto Nr 21. 16081 D

Ł. Fajbusiewicz.

Człowiek

w sile wieku, obznajmiony z fabrykami, tak wzarządzie jak i dozorze, posiadający obce języki i ślusarstwo, pragnie przyjąć obowiązek. — Wiadomość: ulica Waliców, domu Nr 3, mieszkania 5. 16101 D

Z gwarancją Hypoteczną

Rs. 3,000 15033D

poszukuje młody człowiek żonaty posady, jako Kasjera, Inkasenta, lub Rządcy większego domu. Reflektanci raczą składać swój Adres w Redakcji tegoż pisma, pod lit. R T.

Rodowita Francuzka,

może otrzymać miejsce do dzieci; zgłosić się może naprzeciw Zamku Nr 103 nowy, do Właściciela domu, między godziną 3 a 5 po południu. D16055

Potrzebne są

PANNY

do staników i ubierania spódnic. — Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 12, 2-gie piętro; tamże są **Meble** używane jesionowe do sprzedania. D16025

PANNY

potrzebne są zdatne i do nauki: jedna do maszyny Singiera. — Ulica Mylna Nr 3, mieszkania Nr 7. D16035

Poszukuje się

Rządcy

do zarządu domem, wynagrodzeniem jest mieszkanie. — Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 54. D16026

Francuz

rodowity, życzy sobie znaleźć pomieszczenie przy rodzinie na wsi podczas wakacji.—Oferty uprasza składać w kantorze Redakcji pod liter. S. M. R. D16020

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do apteki w m. Włocławku. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 20, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro. D16011

Poszukuje się 16068 D

Ucznia,

władającego językiem ruskim, do **większego interesu bankierskiego i wekslowego w Berlinie.** Adres pod **V. 1458 do G. L. Daube & C., Berlin W.**

Pomieszczenie

dla jednego ucznia Szkoły Realnej u porządnej rodziny, zapewnia się troskliwa opieka, wszelka pomoc w naukach i na rządanie lekcje muzyki, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Karmelicka, domu Nr 7, mieszkania Nr 16. 16057 D

Potrzeba jest

10 Panien,

do roboty na maszynach pończoszniczych, w Fabryce pończoch i trykotarzy Amelji Hilke. — Ulica Szpitalna Nr 2. 16058 D

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do krawieczczyzny damskiej, kompletnie **uzdatnione.**—Ulica Dzika Nr 44, w oficynie lewej, drugie piętro. 16087 D

Potrzebne są

PANNY,

do staników i maszyny.—Ulica Długa Nr 17, mieszkania 21. 16096 D

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione, do Pracowni Sukień zaraz.—Ulica Twarda Nr 14b, w oficynie poprzecznej, drugie piętro. 16097 D

Potrzeba jest

Młodej Dziewczynki

Niemki, do dzieci. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 54, na 1-szem piętrze, od godziny 5 do 6-tej. 16061 D

Dla przejezdnych przez

Kraków,

Magazyn M-me Anna w Krakowie,

ulica Szewska Nr 228,

został zaopatrzony w gotowe Kostjumy, Szlafroczki, Krawatki, Kapelusze. Również w krótkim czasie przyjmuje wszelkie zamówienia na Suknie, Mantyle i inne przedmioty należące do stroju damskiego. D16102

Wachlarze,
Grzebienie szyldkretowe,

oraz **reperacje** wyrobów z kości, szyldkretu, celluloidu, perłowej masy etc., przyjmuje

K. PLAGE,

Nowo-Senatorska Nr 5,

hotel Litewski. D16040

MAMKI

z 7-mio i 10-tygodniowem pokarmem i inne bez długu. — Ulica Freta Nr 4, w kantorze Mamek. D16106

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do pomieszczenia, wolałaby na wyjazd.—Bracka Nr 13, u Akuszerki. D15999

Rs. 300.

Potrzebną jest pożyczka na rok jeden, na procent dobry i poręczenie Właściciela domu. Adresa proszę składać w Kiosku, róg ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 16075 D

Z Kielc do Buska,

D14406

codziennie, począwszy od 1-go Czerwca, z hotelu Polskiego w Kielcach, wyprawiane będą powozy i omnibus, o godz. 11-tej rano

---

Do sprzedania

SZEŚĆ TOKARŃ

mało używanych Wiedeńskiej roby, jednej konstrukcji, do toczenia drzewa, rogu i mosiędzu, za nadzwyczaj nizką cenę.—Wiadomość w Łodzi, ulica św. Benedykta 793h, u stolarza Frej. 15937D

Z powodu wyjazdu

DO SPRZEDANIA

różne Meble w dobrym stanie, oraz Fortepian prawie nowy, Bibljoteka dębowa i kuchenne sprzęty, widzieć można od 12 do 4 po południu.—Nowogrodzka Nr 27 mieszkania Nr 4. D156[illegible]8

Akuszerka

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze w wspólnych i osobnych pokojach **z osobnym wchodem** od rs. 15. Opieka sumienna i właściwa dyskrekcja zapewnia się. Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, z bramy, na lewo, na parterze. 15724D

Szafa jesionowa,

sklepowa, jest do sprzedania w Magazynie ubiorów Mezkich J. Korczak, ul. Nowo-Senatorska Nr 4. D16085

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Wybór wszelkich wyrobów Ponczoszniczych po cenach fabrycznych.—Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe.—W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. D3274

Licytacja

przy ulicy Brackiej Nr 4a 1271b w d. 19 czerwca (1 lipca) 1881 r., o 10 rano odbędzie się w mieszk. Nr 7, sprzedaż mebli, fortepianu, obrazów Antoniny Luba, otaksowane na rs. 900. 15990 D

OSTRZEŻENIE!

Przekonawszy się, że syn mój **Stanisław Walicki**, zaledwie doszedłszy do pełnoletności, zaciąga liczne długi, a nawet uciążliwe i lichwiarskie, ostrzegam niniejszem wszystkich wchodzących z nim w pieniężne stosunki, że lubo wiadome mi do dzisiejszego dnia długi tegoż syna mego, dla ocalenia jego honoru opłaciłem, to przecież odtąd żadnych jego długów i zobowiązań zaspakajać nie będę i oprócz tego przedsiębiorę wszelkie najskuteczniejsze środki aby z majątku mego, jaki posiadam i posiadać mogę, nigdy a nigdy wierzyciele syna mego korzystać nie mogli. D15657

Podpułkownik **Aleksander Walicki.**

Potrzebny jest na prowincję

Gorzelany,

dokładnie swój fach znający. Interesowani zechcą nadsyłać swoje oferty, z wymienieniem kwalifikacji i żądań, w celu bliższego porozumienia się do Redakcji Kur. Warsz., pod lit. K. Nr 27. 15949 D

PRACZKA

zdatniona poszukuje się na prowincję. — Wiadomość: hotel Europejski Nr 100, w rannych godzinach. D15895

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem, posiadająca oprócz ojczystego język francuzki i ruski, muzykalna, pragnie się umieścić zaraz, do zarządu domem i wychowania dzieci, u wdowca. Adres: ulica Świętojerska, Nr 8, mieszkania 10, trzecie piętro. Widzieć się można od godziny 11-tej do 6-tej. 15613 D

PANNY.

Do pracowni p. Ottolii, przy ulicy Widok Nr 2A, potrzebne są Panny, podręczne i do nauki. 15864 D

Potrzebne są

Panny,

zdatne i podręczne, do Pracowni sukien. — Nowy-Świat Nr 36 15788 D

Student uniwersytetu

wydziału matematycznego, poszukuje lekcyj na czas wakacji. Listy proszę składać pod lit. Z. S. w Redakcji Kur. Warsz. 15813 D

Do Drukarni J. Tomaszewskiego, przy ulicy Tłomackie Nr 6, potrzebni są

Nakładacze,

do maszyny. 15877 D

Dla Rodziców!

Panienki uczęszczające do szkół, znajdą troskliwą opiekę i pomoc w naukach, w domu F. Dębickiego, byłego Inspektora Gimnazjum. — Ulica Śliska Nr 10, mieszkania Nr 3. 15826 D

Do wyjazdu z familją

potrzebne są dwie młode Panny, przyjemnej powierzchowności i znające się na robotach kobiecych. Reflektantki raczą się zgłaszać do Szwajcarskiej Doliny, pomiędzy godz. 11 a 4-tą po południu. 159 7 D

PENSJONAT

dla uczącej się młodzieży.

Posiadając chlubne świadectwa w zawodzie nauczycielskim i pozwolenie od Władzy Szkolnej, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przyjmuję do mego Pensjonatu, z nauką i fortepianem, dzieci mające przygotowywać się przez wakacje do wstąpienia do Gimnazjum i innych szkół. Na żądanie wykłada się i język Hebrajski. Za prawdziwą rodzicielską opiekę zaręczam. Nadmieniam, iż wszyscy moi pensjonarze przechodzą z promocją do następnych wyższych klas.

J. Koppelman.

Dzielna Nr 3, mieszkania 1a, w oficynie. 15802 D

Do Magazynu p. „Louizy" potrzebną jest zaraz

Starsza Panna,

do strojów i podręczne, oraz Panny do rękawów i upinania sukien. — Ulica Niecała Nr 3, pierwsze piętro. 15960 D

Potrzebną jest na wyjaz do Rosji

KOBIETA,

w średnim wieku, która by umiała prać, prasować i dobrze gotować, dla jednego pana. Bliższą wiadomość powziąć można: ulica Bednarska Nr 14, mieszkania 26, między godziną 4 a 5-tą. 15907 D

Student Uniwersytetu

może wyjechać na czas wakacji na wieś, celem udzielania lekcyj. — Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 15, w Sklepie p. Marcinkowskiego. 15781 D

Paryżanka

poszukuje miejsca do towarzystwa za granicą lub w Królestwie. — Wiadomość u **E. Dobieckiej,** ulica Berga Nr 11. D15899

Pan Stefan Bojakowski

rzeźnik, który posiadał jatkę przy ulicy Chmielnej Nr 8, zechce się zgłosić w przeciągu dni czterech, to jest do 25 Czerwca, włącznie do Właściciela domu, w przeciwnym bowiem razie sklep zajmowany przez niego, wynajętym zostanie innej osobie. 15827 D

Będąc w przejeździe, na krótki czas zatrzymała się osoba specjalnie zajmująca się wyuczaniem

Heliominiatury

w 3 do 5 lekcjach, ktoby po upływie tego czasu nie mógł zrobić heljominiatury pieniądze będą zwrócone, kurs po rs. 7, jeżeli 10, lekcyj, to po rs. 4. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, mieszkania 6. 15706 D

Stanisław Krzyżanowski

Restaurator w Resursie Kupieckiej, w oficynie tejże Resursy, wydaje jak dotychczas i nadal **Obiady po kop. 50,** oraz przyjmuje wszelkie obstalunki z serwisem i usługą swoją. 13931 D

Z upoważnienia Władzy przyjmuję

Uczni na Stancję,

zapewniając troskliwą opiekę i dopilnowanie sumienne nauk. — Ulica Marszałkowska Nr 37 mieszkania Nr 7. — **Bielarowska.** 15554 D

Specjalista!!

Podejmuje się pakowania Mebli z ekspedycją przetransportowania w podróż, a także szkła, lustra, zegary, fortepiany, które to pakuję specjalnie, to jest: biorę na swoje ryzyko i odpowiedzialność, mogący dać pewną gwarancję, po cenach bardzo przystępnych, oraz przyjmują się roboty tapicerskie i stolarskie. Ulica Chmielna Nr 33, wprost Zielnej.

15379 D **J. CHOJNACKI.**

Rządca dóbr,

z dwudziestoletnią praktyką gospodarczą i chlubnemi świadectwami, życzy przyjąć stosowne obowiązki. — Bliższa wiadomość ulica Bracka Nr 2, w Kantorze sprzedaży węgla i drzewa. 14808 D

PENSJONAT

dla Uczniów Szkół Rządowych i Prywatnych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej i pomocy naukowej, z konwersacją niemiecką i francuzką, otwiera Jan Szadkowski, Nauczyciel Szkół Publicznych, Nowy-Świat Nr 38. 15241 D

Panny do sukień

potrzebne są. — Ulica Marszałkowska Nr 69, do K. Kugler. 15567 D

OSOBA

dobrze wychowana, życzy sobie przyjąć miejsce do dozoru słabej osoby, na wyjazd za granicę lub w kraju. — Mostowa Nr 3, mieszkania 20. 15508 D

OSOBA

w średnim wieku, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca zaraz, lub od św. Jana, do zarządu domu, za gospodynię, na wieś, lub w Warszawie. — Wiadomość: ulica Jasna, róg Świętokrzyzkiej Nr 1 mieszk. 20. 15577 D

Uczeń klasy VIII-mej

Gimnazjum filologicznego, upoważniony przez władzę naukową, poszukuje korepetycji na wieś lub w mieście, na czas wakacji. — Ulica Zgoda, Nr 1a, mieszkania 16. 15516 D

Student Uniwersytetu,

znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje języków starożytnych, rosyjskiego i matematyki. — Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszk. 9, pierwsze piętro. 15519 D

Potrzebnym jest na wieś

Ekonom bezżenny,

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. 15564 D

Rządca

poszukuje posady zarządu dóbr, od 1 Lipca r. b., który z dwudziestoletniej pracy w postępowych gospodarstwach za granicą i w Król. Pol., może złożyć dowody z swych zdolności i sumiennej pracy, zasłużonemi świadectwami i rekomendacjami. Oferty przyjmuje Redakcja pod lit. 440 **c.** 15531 D

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuje się na stancję z nadchodzącym rokiem szkolnym

Uczni Realnej Szkoły,

a zarazem innych Gimnazji i Szkół prywatnych. Zapewnia się troskliwy dozór, pomoc w naukach, oraz staranie i wychowanie moralne powierzonych dzieci. Cena umiarkowana. — Wiadomość tymczasowa: ulica Chłodna Nr 49, mieszkania 25, od 8 lipca r. b. Stare-Miasto Nr 27. 15554 D

15551 D Potrzebny jest

Pisarz Prowentowy,

lub praktykant gospodarczy, na wieś, w Gubernję Kaliską, pensji rs. 60, z pełnem utrzymaniem. — Wiadomość w godzinach rannych, ulica Pańska Nr 26, u Właściciela domu.

Nowo otworzony

Zakład Restauracyjny

D15868

Przy ulicy Chmielnej Nr 13,

zaopatrzyłem w najlepsze wina, portery i likiery, wydaje codziennie obiady od godziny 1-szej do 4-tej popołud., smacznie przyrządzone i świeże po kop. 30 i 50, śniadania i kolacje á la karte, po umiarkowanej cenie, prowadząc kuchnię przez lat kilkanaście w najpierwszych domach, mam nadzieję, że zdołam zadowolnić wszelkie wymagania Szanownej Publiczn., z uszanowaniem **Antoni.**

Sprzedają się

z powodu wyjazdu:

blat szachowniczy mozaika

z marmuru finlandzkiego, w której 32 gatunki; **pulpit** pyszny z **mozajką massy perłowej**, prześlicznej zagranicznej roboty; zupełny **aparat fotograficzny** fabryki „Hermagis," zastosowany dla chcących zajmować się u siebie fotografją i podręcznikami; **baterja elektryczna** najnowszej konstrukcji systemu Dr. Stohrer; **narzędzia medyczne** oftalmologiczne, chirurgiczne, amputacyjne, resekcyjne, etc. trusy i **rzeczy z gospodarstwa domowego.** Tamka Nr 29, obok Instytutu Muzycznego, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. Codzień od 2 do 5 po południu. D15839

Zupełna WYPRZEDAŻ

do 8-go Lipca,

Towarów Norymberskich, łokciowych, Koronek, Firanek, Wstążek, Haftów, Chustek wszelkiego rodzaju, Halek, Kortów letnich, **Krawatów** męzkich w znacznym wyborze,

oraz

OBIĆ PAPIEROWYCH,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, **w Magazynie A. REMBIERZ, ulica Nowy-Świat Nr 21.** Tamże jest **urządzenie Sklepowe** do sprzedania. D15171

Kaucji rs. 1,000 do 1,500,

lub hypoteczną gwarancję na rs. 2,000, za stosowne miejsce zarządzającego domem. — Bliższą wiadomość powziąć można u rządcy domu Nr 7, na ulicy Senatorskiej. 15413 D

W LUBLINIE,

Połowa domu murowanego z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem i łąką, przy ulicy Podwale Nr 219, jest do sprzedania. — Wiadom. w Lublinie u p. R. Zaremby Adwokata, lub w Warszawie u p. Cękalskiego Urzędnika Drogi Żelaz. War.-Wied. i War.-Byd. przy ulicy Hruczej Nr 2 zamieszkałego. 15347 D

Do sprzedania D15440

Amerykan,

para Szorów eleganckich, Wozy, Skrzynie do piasku; — nadto różne **Mieszkania** do najęcia. — Nowolipie Nr 28, wiadomość u stróża.

Do sprzedania

Łódka parowa

(Szrubowiec), o sile 6-ciu koni, może służyć do spaceru po Wiśle, lub też na inny użytek. — Ulica Hoża Nr 26, mieszkania Nr 1, od godziny 1-szej do 4tej po południu. D15460

WAŻNE

dla handlujących drzewem!

800 sążni drzewa opałowego topolowego, brzeziny i sosnowego w szczapach, nad brzegiem Wisły w **Rachowie** ułożone są po bardzo umiarkowanej cenie do sprzedania. Wiadomość w kantorze Edwarda Hering, Tłomackie Nr 9. 15510 D

Kapelusze damskie.

Znaczny zapas Kapeluszy Damskich od rs. 4 i wyżej, podług modeli paryzkich wykończonych. — Sprzedają się w Pracowni Strojów i Sukień Damskich Natalji W., ulica Długa Nr 23, 2-gie piętro, w bramie. Tamże przyjmują się Kapelusze do ubierania. D14954

KOLONJA,

we wsi Woli, przy szosie, z zabudowaniami, trepanem i ogrodem owocowym, jest do sprzedania. — Wiadomość u Fortunata Witanowskiego, wprost cmentarza prawosławnego, Nr 159. D15262

KUPUJE!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D14487

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania przy ulicy Sosnowej Nr 2 nowy. D15457

Faetony, Wolanty,

Dorożka i Eryczki, Szarabany na jednego i na parę koni, ulica Śliska Nr 13. D15843

FAETON

newego tasonu, pięknie i mocno zbudowany, na jednego i parę koni, jest do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość: ulica Żelazna Nr 21, u Właściciela domu. D15824

Tilbury v. Amerykan

dwu-kołowy, jedno-konny, bardzo lekki i piękny, do sprzedania w Fabryce Machin rolniczych p. Ławickiego. — Chmielna Nr 64. D14968

CEMENT

PORTLAND po 6 rs. beczka, OWIES w każdej ilości na korce i pudy, poleca Dom Handlowy **Rudnicki i S-ka, SENATORSKA Nr 25.** D15063

Jest do sprzedania

kilka Majątków

z lasami i bez, również i Dzierżawa bardzo korzystna. — Bliższa wiadomość: ulica Zimna Nr 2, mieszkania Nr 7. D13467

Do sprzedania

DOM

murowany, od dwóch ulic, w miejscu targowem, na korzystnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 14/514, przy ulicy Wąski Dunaj, na 2-im piętrze, zastać można od godz. 12 do 2 z południa. D15352

PLAC

4,000 łokci □, przy kolei W.-Petersburskiej, na Szmulowiźnie, do sprzedania na dogodnych warunkach. — Wiadomość: ulica Krucza Nr 5, mieszkania Nr 11. D15254

Do sprzedania:

Szafa do sukien za Rs. 8. Wózek dziecinny, i Kosz pakowny. — Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 11. D15799

Jest do sprzedania

BILARD

z kijami, i Szafa do kufli, za przystępną cenę. — Żelazna Nr 20E. w kawiarni. D15893

PAWIE

D15870

bardzo tanio do sprzedania. — Leszno Nr 21.

Sprzedają się **Starożytności**

1. **Ornat** (zielone tło) srebrno-lity.
2. **Wachlarz rzeźbiony** w stylu gotyckim z wieku XVI.
3. **Przód do sukni** z koronki Brabanckiej wieku XVII.
4. **Szachy rzeźbione** z kości słoniowej (wyrób chiński).
5. **Kryształy weneckie dawne.**
6. **Porcelana**: korecką, baranowiecką, saską, wiedeńską, berlińską, francuzką, — fajansy dawne angielskie.
7. **Materje stare.**

Nadto dawne i nowsze chustki i szale tureckie, francuskie, bagdackie, **kolje koralowe,** kamee:

W zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Podobnego rodzaju przedmioty tenże zakład i kupuje. 15787 D



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4. —13153—

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

Nowy-Świat Nr 37.

Regularnie co tydzień nadchodzą transporta Kawioru świeżego, gruboziarnistego, w najlepszym gatunku i prasowanego takiegoż, zupełnie mało słonego, oraz **Jesiotra, Białugi i Białorybicy wędzonej; Konserwy rybne, Pikle, Soye, Octy, Oliwa, Sery, Musztarda, Oliwki, Kapary, Sardynki, Trufle, Homary, Groszek francuzki** marynowany i ruski suchy zielony, **Szampiony paryzkie, Ananasy, Pasztety Sztrasburskie i Amerykańskie** i inne artykuły gastronomiczne.—**MIKOŁAJ ŻYŻYN,** Nowy-Świat Nr 37. D-15563



Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — **Doza zwyczajna : kieliszek po każdem jedzeniu.**

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stosowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

Sprzedaje się : W Warszawie : u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych : PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu : w aptece P. Bryndzy, etc. etc.

Exportacja : Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

14657

HERMAN I GROSSMAN,

10. Miodowa 10.

Wielki Skład FORTEPIANÓW i ORGANÓW.

SALONY do wynajmowania instrumentów.

—o— D8533

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



Sprzedaż Instrumentów NA RATY począwszy od **Rs. 25** **miesięcznie,** bez żadnej zaliczki.

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,

znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. D—3256

WODA KOLOŃSKA.

Wiele o tem mówią i utrzymują na pewne, jakoby ta lub owa firma «**Farina**» była istotnie prawdziwą. W obec tych zdań i zapewnień zaręczam, że jedynie prawdziwa Woda Kolońska wyrabianą jest przez **Johann Maria Farina gegenüber dem Jülichs Platz w Kolonji.**

Flaszki noszą na sobie białe etykiety z napisem:

„JOHANN MARIA FARINA“

gegenüber dem Jülichs Platz.

na co zwracać należy uwagę przy kupnie.

Firma ta posiada zresztą 57 patentów. Woda wyrabiana przez nią *była, jest i będzie* po wszystkie czasy uważana za najlepszą. Odświeża ona i orzeźwia, nie perfumując za nadto silnie, co właśnie jest zaletą dobrej wody kolońskiej.

Nabywać ją można nie tylko u mnie samego, ale także we wszystkich znaczniejszych zakładach perfumeryjnych w Warszawie, o czem donoszę dla odwrócenia od siebie wszelkiego podejrzenia reklamy.

Przytem cena tej istotnie prawdziwej wody kolońskiej wcale nie jest wyższą od innych chociaż na miejscu drożej kosztuje, o czem przekonać się proszę w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—6196

ALEKSANDER KOCH.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Nie kupujcie Pudrów

nie spróbowawszy Pudru w płynie. Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beaté Etternelle,“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski, Magazyn Dobrzańskiego. Na każdem pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fabryczną marką **Dobrzańskiego.** D—15307—



Skład główny w Perfumerji
ALEKSANDRA KOCHA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.
Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą rs. 3. D9890

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D16111

PIANINO

mało używane, jest do sprzedania za 280 rs., lub do wynajęcia, przy ulicy Złotej Nr 28B, na 3-m piętrze od frontu. D15258

Fortepian

Koncertowy wiedeński, Ehrbara, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 300. Widok 2-la pierwsze piętro, mieszkania Nr 3; tamże sprzedają się meble z powodu wyjazdu. D15804

Do sprzedania

FORTEPIAN

Kralla i Zajdlera, za rs. 260. — Widzieć można od godz. 4—6. Wspólna Nr 23, stróż wskaże. D15727

POZYTEWKA

zupełnie nowa, fabryki Genewskiej, dwanaście sztuk grająca z cyfrą i regulatorem jest do sprzedania, w Kantorze Konst., A. Moes ulica Bielańska Nr 19, każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 rano do 6 wieczór. D15559



B. Tanio, Tanio!!!

Kilka garniturów gustownie krytych, Szeslongi, Kozety, Fotele, Szafy, Biurka i t. p. Materace włosiane i waltharowe, oraz Rolety drelichowe w passy i płócienne.—Zielna Nr 11. — **L. Brenert.** D15291

Meble dębowe,

do stołowego pokoju, rzeźbione, mało używane, są do sprzedania przy ulicy Marjensztadt Nr 3, stróż wskaże. D15057

Do sprzedania:

Szafy sklepowe, Lampy gazowe, Kontuar i Szyba lustrzana wystawowa.—Wiadomość w biurze ogłoszeń Rejchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr 22, pod lit. M. M. D15845

WAŻNE!!!

dla Pawów STOLARZY.

Jest do sprzedania warsztat stolarski, z całem urządzeniem, w dobrym punkcie z mieszkaniem, egzystujący od lat trzydziestu z powodu wyjazdu.—Wiadomość róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej wprost kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. D15847

Do sprzedania:

Dwie Toalety, Szafka nocna, Stolik orzechowy i Półki kuchenne.—Marszałkowska Nr 65, mieszkania Nr 12, od godziny 10-tej zrana do 5-tej po południu. D15854

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

mały, urzędowej roboty, mało używany.—Ulica Wspólna Nr 20, miesz. 10. D15818

Garnitur Mebli

orzechowych, mało używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Leszno Nr 1, u Tapicera. D15765

Są do sprzedania tanio

MEBLE

Garnitur jesionowy, **Bibljoteka** mahoniowa **Komoda** orzechowa, **Stół** o 3 blatach, **Stolik** do kart, **Biurko** damskie, napoleonki, toaletka, oraz inne rzeczy, ulica Zgoda Nr 7, m. 3, 2-gi dom od Marszałkowskiej, obok kliniki. 15425D

Tanio!!!!

Do sprzedania różne **Meble i Lustra** mało używane, umeblowanie z kilkunastu pokoi. Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie, 1-sze piętro. D15437

D14967

Do sprzedania:

Bogate dębowe Meble do jadalnego pokoju, oraz dębowy Bufet, Stół piśmienny, Kuszetka, Akwarjum, bogate damskie Biurko i inne gospodarskie rzeczy.—Róg Żelaznej i Prostej.

Do sprzedania:

2 garnitury czarne gotyckie, bogato rzeźbione, ramy do luster z konsolami. **Ottomana, Kozeta, 4 Krzesła** skórą kryte, orzechowe, **Stoły** obiadowe dębowe, **Szafy, Komody** i t. d. **Nowy Świat Nr 24 nowy, u Stolarza.** D158[illegible]

Do sprzedania za bardzo nizką cenę

Garnitur Mebli,

pąsowym rypsem kryte: sześć Krzeseł; dwa Fotele i Taboret; **Kanapa i dwa Foteliki** szafitowym rypsem kryte; **Obrus i 24 Serwet**, cienkie, nieużywane; **Obraz** olejny i **2 Olejodruki.** Na składzie w sali licytacyjnej prywatnej.—Ulica **Miodowa.** 16082 D

MEBLE

starzędowej roboty, **mahoniowe z salonu i sypialni, orzechowe z jadalnego i gabinetu**, do sprzedania razem lub częściowo za bardzo umiarkowaną cenę, bo z powodu nagłej zmiany okoliczności. — Ulica Dzielna Nr 3, trzeci dom od Dzikiej, II piętro, od frontu, mieszkania 4, obejrzeć można codziennie od godziny 2½ do 6. 16077 D

Do sprzedania 16037 D

MEBLE:

Biurko orzechowe, męzkie; Fotel; Sofa-Łóżko Amerykanka safjanem kryta; Stolik orzechowy do kart; Wózek do wożenia dzieci; Lustro z konsolą w ramach rzeźbionych orzechowych; Lustro w Ramach złoconych. — Ulica Marszałkowska Nr 49, stróż wskaże.



MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D16109

Z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedania

Meble,

w domu przy ulicy Hożej Nr 12d, mieszkania Nr 15, róg Kruczej, stróż wskaże. D16041

Najświeższego fasonu

Garnitur Mebli

orzechowych, wcale nieużywany, kryty pąsowym adamaszkiem, składający się z Kanapy, Stołu, dwóch Foteli i sześciu Krzeseł, jest do sprzedania **za cenę przystępną.** — Wiadomość w sklepie Jana Wróblewskiego przy ulicy Kapitulnej. D16049

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się z Kanapy, 2-ch Foteli i 6 Krzeseł rypsem krytych, w dobrym stanie.—Wiadomość: Bednarska Nr 12, u Właściciela domu. D16023

Jest do sprzedania

Szafa orzechowa

rozbierana, do sukień, z dwoma na zewnątrz szufladami. — Ulica Szeroka-Freta Nr 2, piętro 1-sze, na prawo. D16078

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

GarniturMebli

mahoniowych za Rs. 60; Kredens stary i t. d. Szkolna Nr 3, mieszkania 17. D16064

Bardzo tanio!

Są do sprzedania **Książki Prawnicze.**—Leszno Nr 25, mieszkania Nr 9. D16076

Fortepian

prawie nowy, fabryki Krala i Sejdlera, jest do sprzedania za cenę Rs. 400. — Ulica Bielańska Nr 18—4 nowy, 1 sze piętro. D16019

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania nowe, zagraniczne, palisandrowe

PIANINO

za przystępną cenę. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 18, mieszkania Nr 8, w każdym czasie. D16039

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

bardzo mało używany, najnowszej konstrukcji. Wiadomość: ul. Bracka Nr 4 litera a, mieszkania Nr 4. D16120

RS. 2,500

potrzebne zaraz na spłacenie takiej sumy hypotecznej, po Towarzystwie. — Wiadomość w Kancelarji Rejenta Kietlińskiego w gmachu sądu. D16105

Rs. 3,000

potrzeba na dom murowany, w środku miasta. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 38, u Zegarmistrza Puławskiego. D16103

Dziesięć skórek lisich,

samych Żabiaków jesiennego upolowania już wyprawionych jest do odstąpienia z wolnej ręki. —Wiadomość w Hotelu Kowieńskim Nr 7 mieszkania, Numerowy Jakób wskaże takowe i może się umówić. D16066

Jedyny egzystujący w Nowym-Dworze

Hotel Warszawski.

D16021

poleca się względom Szanownej Publiczności.

APTEKA

do wydzierżawienia na prowincji, w blizkości kolei żelaznej.—Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. D16027



!!!Ważne!!!

Jest do sprzedania **Powozik** na jednego lub na parę koni, w bardzo dobrym stanie, oraz **Bryczka,** tak zwana amerykanka, za cenę przystępną jest do sprzedania. — Ulica Długa Nr 11, obok cerkwi, stróż wskaże. D16080



Jest do sprzedania

Powozik

nowy, na parę koni; **Wolant** nowy, zdatny na jednego i na parę koni, za przystępną cenę, z powodu braku miejsca. — Wiad. ulica Nizka, wprost Smoczej Nr 14a. D16043



Do sprzedania

FAETON

używany, w dobrym stanie, teraźniejszego fasonu. — Wiadomośc przy ulicy Elektoralnj Nr 19, u lakiernika. D16014

Do sprzedania
Para Ogierów

16012—D

5-cio letnich, maści karej, rasy ruskiej z atestatami, dobrze dobrane, ujeżdżone do powozu za rs. 1,500 i **Lando** rozkładane prawie nowe z pierwszorzędnej fabryki, za 675 rubli.—Wiadomość w warsztatach artylierji, róg Nalewek u Szwajcara w bramie.



Do sprzedania

Ogier wierzchowy,

maści gniadej, arabski, ze stada sławuckiego. — Wiadomość u stangreta Feliksa. Aleje Jerozolimskie Nr 23A. D15318

Do sprzedania

Ogier siwy,

wieku lat 5 —Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim, w Kantorze Najmu Powozów; gdzie można go widzieć codziennie do godziny 5 wieczorem. 16099 D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

para Koni

karych, rosłych, ogier i wałach, rassy trakańskiej, za Rs. 900, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 30, u stangreta Dzoa. D16030

DOM

do sprzedania, składający się z zabudowań mieszkalnych, stajen i t. d. oraz gruntu przyległego do zabudowań mórg 6, do drugiego domu mórg 4, w jednym z tych domów znajduje się karczma. — Wiadomość we wsi Woli Gmina Czyste pod Nr 256. Kolonje położone za Rogatkami Wolskiemi wiorst 2 od Rogatek. D16067

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

włók 60, w blizkości Lublina i Kolei Nadwiślańskiej w dobrej ziemi bez serwitutów z lasem, łąkami nadrzecznemi, nowemi budynkami i kompletnym inwentarzem. Do kupna potrzeba 80,000 rs. — Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 4, lokalu Nr 2, z rana do godziny 10-tej. D16090

Hart angielski,

czystej rasy, popielatego koloru, młody, jest do nabycia przy ulicy Chmielnej Nr 39, mieszkania Nr 1. D16089

Cetter (matka),

i **Szczenię** dwu-miesięczne, czystej rassy angielskiej, do sprzedania. — Muranowska Nr 6, stróż wskaże. D15934

KOLONJA

od stacji kolei Terespolskiej Mińsk 6 wiorst jest do sprzedania z zabudowaniem obszernem składająca się z 24 morg ziemi ornej pszennej i 3 morg łąki, z inwentarzem żywym i martwym, sadzawka rybna i sad owocowy, za przystępną cenę. — Wiadomość na Pradze dom Ntpanicza Nr 273/4 ulica Moskiewska, mieszkania Nr 9. D16046

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski w Płockiem z dobrą żytnią glebą, w wysokiej kulturze; z płodozmianem, przed 30 laty zaprowadzonym; odległy od miasta powiatowego wiorst trzy. Ogólna rozległość majątku włók trzydzieści; w czem włók czternaście wysokopiennego pięknego lasu, nad spławną rzeką. Stałych dochodów z młyna, tartaka, propinacji, ogrodu owocowego i cegielni, blisko dwa tysiące rubli. Budynki wszystkie murowane w dobrym stanie: dwór o piętnastu pokojach. Sprzedaje się albo cały majątek, albo las. Reflektanci składać raczą adresy swe pod lit. X. Y. Z. w biurze Redakcji Kurjera. Bliższa wiadomość nadesłaną będzie podług adresu. 16038D

DOM

Jest do sprzedania w Nowo-Radomsku, tuż przy stacji Dr. Żelaznej, drewniany piętrowy, obejmujący 8 pokoi, 2 przedpokoje i 3 kuchnie, przytem ogród warzywny i owocowy w którym 50 drzew rodzących, gatunkowe owoce, winogrona, szparagi, truskawki, poziomki i t. p. do tego należy.—1 morga 47 prętów □ gruntu na kartofle, stajnia na 3 konie, obora na 5 krów i stodoła. — Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela pomienionego domu p. Gillern i w kantorze Nowej Piekarni, przy ulicy Nowy-Świat Nr 74. 16048D

3 LOKALE

każdy po dwa pokoje z kuchnią, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Solnej Nr 9. Cena po 120 Rs.—Wiadomośc u Rządcy domu. D16016

Poszukuje się w blizkości ulicy Nowo-Zielnej i ogrodu Saskiego

POKOJU

bez mebli, z usługą i wspólnem wejściem. Uprasza się o nadsyłanie adresów na Nowo-Zielną pod Nr 35, dom p. Goldledera, mieszkania Nr 12. D16104

Jest do wynajęcia

jeden Pokój

przy familji, dla osoby płci żeńskiej. — Ulica Elektoralna Nr 29, mieszkania 7; tamże jest potrzebna **Panna** podręczna do krawieczyzny damskiej. D16009

Z osobnem wejściem,

do wynajęcia **Pokój** z przedpokojem, za za rs. 10 miesięcznie, (może być z meblami i usługą). Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. 16056 D

W Nowej-Aleksandrji (Puławach) jest do wynajęcia

Mieszkanie Letnie,

składająca się z 5 Pokoi z kuchnią, meblami i kuchennemi sprzętami, od dnia 1 (13) Lipca, do 1 (13) Września r. b. O szczegółach dowiedzieć się można osobiście, lub piśmiennie, u Profesora miejscowego Instytutu Agronomicznego, Tatarowa. 16094 D

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

APARTAMENT

na 1-em piętrze od frontu, gustownie i bogato urządzony, 10 pokoi, przedpokój, kuchnia i pokoje dla służby, łazienki, gazowe żyrandole, dzwonki elektryczne i wszelkie wygody, również **6 i 4 pokoje** z wszelkiemi wygodami, oraz **Sklep i trzy obszerne pokoje, Stajnia i wozownia.** —Wiadomość na miejscu. 15993D

Pokój

umeblowany, od frontu, 1-sze piętro, z osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Senatorska Nr 3. D16074

Letnie mieszkanie.

D16083

Dom osobny, 5 pokoi, kuchnia i wszelkie wygody gospodarskie w miejscu, w warunkach pożądanych dla zdrowia.—Bliższa wiadomość: p. Rudnicki, Skład Nasion, ulica Senatorska.

POKÓJ

z meblami, samowarem i usługą jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Chmielnej pod Nr 33, mieszkania Nr 5. D16122

Magazyn duży

przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 6/616, o 4 oknach i 2-ch pokoi od frontu, na parterze, jest zaraz do wynajęcia za Rs. 400 rocznie. Stróż wskaże. D16006

SKLEP

do wynajęcia przy ulicy Niecałej Nr 2, od 8-go Lipca 1881 r. do 1-go Kwietnia 1882 r., zdatny do urządzenia wyprzedaży, na skład kawioru lub tym podobne. — Wiadomość u zarządzającego domem, lub w magazynie B-ci Buch, plac Teatralny, Nr 2 nowy. D16110

Jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów D16010

Sklep

ze szkłem, porcelaną, fajansem i dystrybucja. Wiadomość w tymże sklepie: ulica Marszałkowska Nr 39, 1-szy dom przed Chmielną.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania zaraz lub od 1-go, z oknem wystawowem, z mieszkaniem i kuchnią, przy sklepie, komorne tanie. — Wiadomość w kiosku: róg Rymarskiej i Leszna. D1612[illegible]

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

wraz z **Kawiarnią,** w dobrym punkcie. Ulica za Rs. 60, egzystujący od lat 20. — Mostowa Nr 10. D16100

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

za cenę przystępną, przy ulicy Dzikiej Nr [illegible] wiadomość tamże. D16052

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności.—Ulica Pańska Nr 52. D160[illegible]

Dnia 21 Czerwca, o godzinie 5—6 wieczorem **w dorożce** wziętej na rogu ulicy Ordynackiej i Leszna po drodze Ujazdowską Aleją do mleczarni (nowa Szwajcarska dolina), pozostawiono **trzy dziecinne**

Paletociki.

Uprasza się o zwrót takowych za nagrodą. Nowolipie Nr 20, mieszkania 5. 1589[illegible]

Trzy Akcepta

każdy po 330 marek, płatne dnia 31 Października, 30 Listopada i 31 Grudnia r. b., trasowane na pp. J. Ettinger i B. Cohn w Warszawie, bez podpisu wystawcy, **skradzione zostały** i niniejszem jako nieważne są [illegible]ne. — Berlin, 15 Czerwca 1881 roku.

15874 D **Wolfstein & Leysersohn.**

Nagrody 5 rs

W przejeździe z ulicy Królewskiej do kościoła na Koszyki zgubionym został kolczyk koralowy w kształcie gruszki, uprasza się o odniesienie takowego na ulicę Królewską Nr 4, mieszkanie Generała Bontemps. D1588[illegible]

Dnia 19 b. m. w Niedzielę, w ogrodzie Saskim na wodach, lub w przejściu do kościoła Wizytek, tamże albo z powrotem do ogrodu, zgubioną została złota wązka

BRANSOLETKA

z turkusikiem. Sumienny znalazca za odniesienie takowej jako pamiątki, na ulicę Graniczną Nr 8, mieszkania 7, otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie. 16088 D

Nagrody rs. 6.

W dniu 19 t. j. w Niedzielę, wracając z wyścigów, było oddane dorożkarzowi Sa[illegible] **Palto** pod dozór, i tenże go zgubił. [illegible] skawy znalazca przez wzgląd na dorożkarza, iż ten jest odpowiedzialny, raczy oddać za [illegible] Hotelu Krakowskiego do Szwajcara za wyższą nagrodą. Firma na kołnierzu [illegible]**lińskiego.** 16028 D

Upraszamy pana tego, który dał zadatek na 3 szafy, o zgłoszenie się po nie do 28-go Czerwca, gdyż w przeciwnym razie będą sprzedane.—Ulica M[illegible]wa Nr 3, w magazynie obuwia pana [illegible]rzeniowskiego. 16124 D

We Wtorek, 15 Czerwca, między Rogatką Mokotowską i Aleją Ujazdowską, zgubiona

Laska czarna (z hebanu),

mająca rączkę z kości słoniowej, za zwrot nagroda będzie stosowna. — Ulica Wiejska Nr 1, u Szwajcara Jana. 15582 D

W dniu 16 Czerwca na Nowym-Świecie w okolicy Ordynackiego zginął

Zegarek damski,

w ciemno-zieloną emalję oprawny, Nr 2205[illegible] Znalazca ze względu na pamiątkę, otrzyma **rs. 20** nagrody za odniesienie zegarka [illegible] Nowy-Świat Nr 76, pierwsze piętro, przez sień od ulicy. 15499 D

1482I **W. J. OLSZEWSKI, Senatorska Nr 20. Reperacja Maszyn do szycia wszystkich systemów i do robienia pończoch, śpiesznie tanio i dokładnie.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою